

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

UMOWY Z NIEMCAMI PRZYJĘTE

Wczoraj sejm ratyfikował umowę likwidacyjną oraz traktat handlowy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejm, rozpoczęte o godzinie 4-ej po południu, przeciągnęło się do późnej nocy. Do godziny 11 wieczór dyskutowano nad sprawą umowy likwidacyjnej z

Niemcami. Dyskusję, w której brali udział bardzo liczni przedstawiciele klubu Narodowego, poprzedziło obszernie przemówienie ministra Zaleskiego, które podajemy oddzielnie poniżej.

O godz. 11 wiecz. W GŁOS

WANIU IMIENNEM 188 GŁOSAMI PRZECIWKO 90 UMOWĘ LIKWIDACYJNĄ PRZYJĘTO.

Posel Stroński zgłasza prośbę do marszałka, by ze względu na późną porę odłożył spra-

wę traktatu handlowego z Niemcami do posiedzenia następnego. Marszałek nie uwzględnił tej prośby, wobec czego izba przystąpiła do traktatu handlowego z Niemcami. Dyskusję zagal minister przemysłu i handlu, Prystor, wnosząc

o przyjęcie traktatu. Późną nocą

TRAKTAT HANDLOWY Z NIEMCAMI ZOSTAŁ PRZYJĘTY.

W ten sposób obie zasadnicze umowy z Niemcami zostały przez izbę ratyfikowane.

Exposé ministra Zaleskiego

Gdyby Niemcy nie ratyfikowały traktatu z Polską, spadnie na nie odpowiedzialność za odwleczenie wejścia jego w życie

Mowa min. Zaleskiego

Do zagadnień, co do których zarysowały się najistotniejsze różnice poglądów w izbach, należy niechybnie sprawa zawartych z Niemcami przed rokiem przez rząd polski umowy handlowej z dn. 17 marca 1930 r. i umowy likwidacyjnej z 31 października 1929 r.

Tylko przez koordynację i współdziałanie międzynarodowe uży-

wać można skuteczne środki do walki z szalejącym kryzysem gospodarczym.

Wyrazem tej konsekwentnej polskiej linii politycznej było zawarcie z Rzeszą niemiecką przedkładanych umów. Uwagę przedewszystkiem pragnę poświęcić umowie gospodarczej.

nie mogła pozostać poza nawiasem tych wielkich zakładów międzynarodowych, które poddawały definicyjnej regulacji wszelkie finansowe sprawy, wynikłe z wojny i traktatów pokoju.

Uzyskanie w układach haskich zwolnienia Polski z obowiązku zapłaty 2 miliardowych obciążeń jest niechybnie niezwykle doniosłym i korzystnym faktem.

cji z drugiej strony, to i tak trudpanów nie pójdzie na marne, gdyż przez usta wasze naród polski złoży świadectwo swej woli pokojowej współpracy ze wszystkimi, pragnącymi poprawy sytuacji gospodarczej świata, a winą za hamowanie tej poprawy nie będzie spoczywała na Polsce.

Umowa likwidacyjna

Z chwilą gdy kwestje dotyczące polskich pretensji odszkodowawczych jak i rozrachunkowych do Niemiec oraz pretensji obywateli polskich do państwa niemieckiego z tytułu zapadłych wyroków przed Mięszanym Trybunałem Rozjemczym w Paryżu itp. zostały przez plan Younga ostatecznie rozwiązane, rząd polski z całą energią dążył do uzyskania zręczenia

się ze strony Niemiec pretensji obywateli niemieckich do państwa polskiego i dążenie to urzeczywistnił w Umowie Warszawskiej.

Przez ten układ Polska zostaje zwolniona od prowadzenia kilkuset tysięcy procesów, które w atmosferę wzajemnych stosunków między obu narodami wносиły elementy niepokoju i rozdrażnienia. (Iskra)

Umowa gospodarcza z Niemcami

Każdy układ międzynarodowy stanowi z konieczności pewien kompromis.

Rokowano o szeroki traktat taryfowy, był okres o krótkie pro wizerum, wreszcie w dn. 17 marca 1930 r. podpisany został układ beztaryfowy, oparty na wzajemnej klauzuli największego uprzywilejowania.

międzynarodowych nie znała i nie zna traktatów handlowych bez klauzuli.

Uwzględniając specjalną pozycję ziem zachodnich w tych zagadnieniach, wykluczaliśmy całkowicie możliwości osiedlania się na roli oraz osiedlania się drobnych kupców.

Zapobiegliśmy możliwości masowego powrotu obywateli niemieckich, zamieszkujących przed wojną dzielnice zachodnie.

Zaufanie międzynarodowe

Na zakończenie pragnąłbym podzielić się z panami paroma uwagami natury ogólnej.

Imperatywnym nakazem chwili obecnej jest wysiłek celem przywrócenia zaufania w stosunkach międzynarodowych. Ogólna sytuacja europejska w przeciągu ostatniego roku rozwijała się w kierunku zwiększających się trudności gospodarczych i pewnego ogólnego niepokoju. Jeśli rzucimy wzrokiem na olbrzymie cyfry bezrobotnych w poszczególnych krajach Europy, nieufność i zdenerwowa-

nie wzajemne, że w atmosferze politycznej, szczególnie przed paru miesiącami były objawy wzrastającego niepokoju — to musimy sobie zdać sprawę, że przeżywana chwila wymaga w interesie wszystkich, niezmiernie energicznej, skoordynowanej i zdecydowanej akcji międzynarodowej w kierunku opamiętania istniejących trudności. Polityka polska z całą stanowczością jest dziś zdecydowana iść po linii solidarnej współpracy między narodowej.

Jeśli Niemcy nie ratyfikują...

Wysoka izba — podobnie jak rząd polski — cała opinia polska z uczuciem szczerzej radości przyjęła przed paru dniami fakt zawarcia między mocarstwami zachodnimi doniosłego Porozumienia w sprawach zbrojeń morskich. Opinia międzynarodowa Przyjmuje z uzna-

niem dzisiejsze uchwały sejm, widząc w nich dalszy, a nade wszystko niezmiernie realny dowód pokojowej współpracy narodu polskiego.

A gdyby, pomimo ratyfikacji przez Polskę umowa handlowa nie weszła w życie dla braku ratyfika-

Pos. Mineberg u premiera Sławka

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Premier Sławek przyjął wczoraj kilku posłów żydowskich, m. in. posła Mineberga, którzy przedłożyli mu dezyderaty ludności żydowskiej.

Jeszcze niema zgody ukraińców na warunki B. B.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W związku z wiadomością Waszego korespondenta o pertraktacjach między kl. BB. a ukraińcami z UNDO. co do uregulowania stosunków polsko-ukraińskich, UNDO wydał komunikat, z którego wynika, że rozmowy takie odbywały się, że BB. istotnie zażądał deklaracji lojalności z trybuny parlamentarnej i odwołania petycji do ligi narodów w sprawie t. zw. „pacyfikacji”. UNDO stwierdza, że narazie nie wyraził zgody na te żądania.

Wjazd i wyjazd

Praktyka handlowych umów

Niemieckie cła rolne

Nowe zarządzenia niemieckiej polityki gospodarczej, idące w kierunku wyraźnego protekcjonizmu rolniczego naruszają wydatnie równowagę wymienną nie tylko Polski ale i wszystkich państw rolniczych dostawców Rzeszy.

Najistotniejszym zagadnieniem praktycznym w walce z kryzysem rolniczym jest znalezienie dróg do zdjęcia z rynków światowych nadwyżki produkcji rolniczej, ciężającej nieznacznie na kształtowaniu cen.

Wydzwój niemiecki do krajów rolniczych zmniejszył się wydatnie, powodując pogłębienie kryzysu przemysłowego Rzeszy. Obawy wyrażone w toku dyskusji, iż zamie-

rzne pociągnięcia polityki gospodarczej naszego sąsiada zachodniego doprowadzą do całkowitego zniesienia korzyści traktatowych, są przesadne. Zachowaliśmy sobie wszelkie elementy ochronne, zawarliśmy traktat na rok jeden, ograniczyliśmy kontyngentami możliwości przywozowe, traktat nie posiada związków celnych. Zachowaliśmy wszelkie możliwości rewizji ewentualnych złych skutków umowy gospodarczej.

Układy haskie

Udział Polski w umowach haskich nie budzi poważniejszych sprzeciwów ani zastrzeżeń. Polska

ILJA ERENBURG

ZIMA 1930/31

II.

Tak zwana „inteligencja“ biega błędnie, jak polany nafta szesur. Z oddali wygląda to, jak fantastyczny fajerwerk, z oddali jest to tragedia, czy interesująca powieść, które się natychmiast tłumaczy na wszystkie europejskie języki, z oddali wygląda to nawet na „nieubłagalność ducha“. Ale z bliskości jest to jedynie zapach przypieczonej skóry i rozpaczliwe skamianie. „Stahlhelm“, „Rot-Front“, „Raz - dwa“ hitlerowców, jacejki komunistyczne, — co ma z tem począć Emil Ludwig, czy Sieburg, którzy tak dobrze rozumieją, jaką wyższość estetyczną ma butelka „Chateau d'Yquem“ nad kufelkiem monachijskiego piwa, a minister Baldwin nad Fricke?.. (hitlerowski minister w Turynji. Przyp. Red.) Zajmowanie się „zagadnieniem indywidualności“ jest bardziej czystą i spokojniejszą robotą. Ale nawet ta nora jest zatkana — istnieją, jak się okazuje, „na rodowi anarchiści“, którzy maszerują u boku hitlerowców. Dzienniki, które się szczygają swoją lewicowością, przypominają sobie lepsze czasy. Wypadki pędzą o wiele szybciej, niż myśli pana doktora, redaktora szanowanego organu i dożywnego demokracji. Siada on do wstępnego artykułu, gdy oto sekretarz przynosi mu kilka ulotek — i pan doktor jeszcze raz zaczyna swój artykuł — z godziny na godzinę trzeba przesunąć na prawo. Jeszcze wczoraj „narodowi socjaliści“ byli „bandytami i niszczycielami“, dzisiaj już jest to „zdrowy ruch niemieckiej młodzieży“. Co prawda ten „ruch“ wywołuje u redaktora, obdarzonego przez naturę bardzo niewygodnym nosem, uczucie, jakgdyby mu mrówki spacerowały po całym ciele, ale na to niema żadnej rady — jutro „niszczyciele i bandyci“ będą doktorami, radcami, ministrami.

Białe myszy hulają

Aby przepędzić ten błąd, dręczący sen, nie potrzeba karabinów maszynowych, ani ślepych naboików. W kinie, gdzie pokazywano film „Na zachodzie bez zmian“, zebrał się zwolennicy republikańskiego sztandaru. Hitlerowcy wydali bitwę. Puścili oni na salę setkę białych myszy. Poczem nie pozostało nic innego, jak zakazać wyświetlania filmu, jako oczywiście niebezpiecznego: proszę, w filmie francuzi umierają milcząc, śmiercią bohaterską, podczas gdy Niemcy krzyczą i klną śmierć! Niemcom wolno krzyczeć na widok białych myszy, ale nigdy na widok śmierci...

Berlin jest bardzo dumny ze swego pocucia czasów. Jest najwspółczesniejszym miastem w Europie. Z fasad domów zdjęto staromodne wywijasy, a każda prostytutka umie unikać sentymentalnych westchnień. — Skromni urzędnicy bankowi się dają na nowoczesnych hotelach

metalowych, któreby przyprowadziły o utratę zmysłów wszystkich snobów Paryża. To jest Berlin regularnych zarobków i rozsądnego wypoczynku. Czy trzeba dopiero tłumaczyć, że i to jest oszukańcza maska, że w tamtym hotelu siedzi głupawy wyznawca Sprenglera, uwdzielnik, czy morderca kotów, że fasady domów kryją te same bezsensy różniczkowane „filozofów“ i że prostytutki, nie wzdychając, umieją na śmierć zadreżać zwiędłe, ciepłe mięso przeznaczonego im ciała, lub też, niebacznie ziewając, rzucają się w nędzne fale Szprewy!...

A tymczasem istnieje jeszcze inny, niesmaczny Berlin, mieszkanka z portretami członków domu panującego i ułańskimi frakami, mieszkanka, w których kielbaski są atrybutem romantycznego świata, w których wypija się do dwudziestu butelek piwa na cześć zwycięstwa, awantury, rozkrwawionego nosa, ściślej mówiąc na cześć śmierci, — istnieje Berlin nieprzewietrzonych pokojów, ze statuetkami i rapierami, Berlin Alei Zwycięstwa i ordynarnych szynków, napoły podziemny, wczoraj jeszcze niedostrzegalny, dzisiaj już ryczący, a szczygający i wykrzykujący haniebne obelgi i kłatwy.

Podejrzanego nogi

Oczywiście narodowi socjaliści mają inklinację do filozofii, bez której nie można istnieć w Niemczech ani godziny. Jeden z ich filozofów skonstatował, że żydzi mają „plattfussy“. I oto nogi zostały od razu podniesione do należnej im godności, zastępując nie dające się porządkować skłębione drzewa genealogiczne. W odpowiednich sferach można zniszczyć człowieka, udzielając o nim krótkiej informacji, że „posiada on podejrzanego nogi“... Przyjrzyjcie się temu tam towarzyszy partyjne mu; jest on wprawdzie groźny i prosty, jak drag, nienawidzi żydów, jest wiernie oddany czystości rasy niemieckiej, to wszystko prawda, ale pomimo to jakoś trochę kuleje. Kto wie, czy jednak nie jest on żydem...

Średniowieczne oszczerstwa, drukowane i rozpowszechniane przez maszyny rotacyjne, najróżnorodniejsze odcienie chorób duchowych, które zdołały podczas wyborów uwieść sześć milionów, a wreszcie romantyczne kuplety w związku z poncezmem, posiekanyimi pyskami pijaków, z mitologią prowincji i rogami jeleni na ścianach, kuplety, które w pośpiechu przekształca się w program partyjny, a nawet w deklarację ministerjalną — oto są marzenia Berlina w zwykłą noc zimową, przy dojmującej wiekurze i ślizgawicy. W Turynji narodowi socjaliści są przy sterze. I cóż? Czy wypili kapital, lub przy najmniej z tuzin żydowskich bankierów? O nie, są zajęci wyższym światem, począł, symbojami, metafizyką. Zabronili jazzbandu i wystawienia kilku frywolnych komedji, przepisali

chłopcom w szkole odmawianie codziennie jakiejś mglistej modlitwy, do której należy zaliczać prośbę o wytepienie całkowite żydejszyków. Po tej tak wyczerpującej pracy wygłosili jeszcze kilka przemówień i opróżnili jeszcze pewną ilość kufelków. Ta wędrująca trupa wykończonych cyrkowców jest wysuwana na stanowiska dyktatorów, a autor wstępnych artykułów w „Times'ach“ pisze o nich głęboko pomyślane analizy.

Co powie tych sześć milionów wyborców, gdy sześćset średniego kalibru mar wprowadzi się z dusznych piwnic knajpianych do przepysznych saloni ministerstw, gdy od obowiązującego ich przeklinania kapitału przejdą oni do jego obrony w majestacie prawa?

Szwajcarskie śniadanie

Wojowniczość pewnych póz, wskazywanie karty geograficznej, na której widnieją granice byłych Niemiec przedwojennych, szepty o tajemniczych wyłazkach, nowych gazach, lub nowych falach, które podobno mogą zmuszać samoloty do lądowania, parady, uniformy, sztandary, jednym słowem przygotowania nie tylko zakładów przemysłowych, ale również dusz ludzkich do nadejści „przekształcenia“, — wszystko to należy sobie tłumaczyć i kić przywódców przed ich zwolennikami. Głód i rozpacz nadają oczom pewien blask. W Szwajcarii przy „lunchu“ osiąga się koncesję, wydostaje się nie tylko Zgłębie Saary, ale może nawet ewentualnie „korytarz“. To byłoby oczywiście poważniejsze i ekonomiczniejsze. Ale czy można nasycić fanatyków szwajcarskim śniadaniem?... Oczywiście: „Nikt nie chce wojny“ — głos mówcy drży nieklamną szczerością. Czyż zresztą pragnęli wojny bohaterowie 1914 roku?... Składanie prochu same przyciągają nieostrożnych palaczy. Ręka przy łonecie — trwa to rok, dwa trzy — wreszcie następuje wybuch. Trudno jest oskarżać człowieka; nie on strzelał, a uczyniła to jego ręka, a nawet nie ręka, tylko karabin.

Karol kupuje sobie gazetę: „Manewry armji polskiej“, „Gazety trujące w Belgji“, „Francuzi budują nowe krążowniki“, „Fabryki armat w Czechosłowacji walczą skutecznie z kryzysem“... Pokojowo usposobiony Karol wzdycha — jego kraj jest otoczony żelaznym pierścieniem. Karol idzie do kina — najpierw pokazują komedję — przedwojenne Niemcy, błyszczące uniformy, marsze wojskowe, miłość z postawionym na sztorc wasikiem i ze świadomością godności narodowej. Potem — tygodnik filmowy: spuszczenie na wodę pancernika w Ameryce, parada wojsk w Rzymie, Piłsudski nad grobem Nieznanego Żołnierza, pogrzeb Joffre'a, — wszędzie sztandary,

karabiny, czworoboki, precyzyjny, jak sekundnik, krok wydrywanych butów. Karol patrzy i słucha i Karol przygotowuje się. Nie jest on za wojną. Nie jest również przeciwko niej. Wojna jest dla niego tem samem, co życie — czemś niesamowitem, ponurem i niennikionem.

Ze względu na to, że...

Na zebraniach narodowych socjalistów ciemno jest od dymu. Czasami wprost nie można rozpoznać twarzy — gryzacy, dym niemieckich cygar. Wojna!... Ale przeciwko komu? Jedni krzyczą: przeciwko Polsce, inni: przeciwko francuzom, jeszcze inni: przeciwko rosjanom. Razem z Sowietami! Razem z Mussolinim! Nie, przeciwko Sowietom, razem z anglikami!... Nie posiadają oni ani dającej się utrzymać nienawiści, ani programu, chociażby na jeden rok. Można tu na żądanie otrzymać rozpacz ludu, jak dancing, lub lokal handlowy. Kto daje najwięcej, ten dostaje serca przywódców i mięso oszukańskich mas. Socjaldemokracja uchyla rezolucję: „Ze względu na to, że...“ i staną w ogonku przed kancelarją feldmarszałka. Właściciele restauracji w Genewie będą być może oplakiwali utracony pokój, ale pozostanie im przynajmniej nadzieja na podwójny apetyt szpiegów i dezertów.

Czasami w nocy rozlegają się odośobnione strzały w dzielnicach robotniczych. Z szynku, gdzie hitlerowcy odbywają posiedzenie, dobiega szereg i smrodliwe opary. Jeden chwali się: „Położyłem dwóch tupem“... Jakich dwóch? polaków? żydowskich bankierów? Nie, urządza się polowanie na innego zwierza — dwa trupy — nie są to polacy — nie są Niemcy, — nie są bankierzy. Są to poprostu dwaj robotnicy, dwaj komuniści. Nie można ich było zdobyć, ani pochlebstwami, ani groźbami. Nie chcieli oni uznać, że hitlerowcy są „zdrowym prądem“, pozostali niewzruszeni na misterjum komunikatów wyborczych. Zostali w nocy zamordowani przy względnie obojętnym zachowaniu się policji, demokracji, obowiązujących praw i otaczających domów. Zamordowano dwóch, dwudziestu... dwustu... Ale nie wszystkich można zamordować skrytobójczo. Włec rośnie lęk, każda ulica staje się pułapką, każdy dzień kartą w grze hazardowej.

Te strzały oznaczają nie tylko walkę polityczną, wskazują one również na wzrost wściekłości. Stanowią statystykę bezrobocia, reprezentują głęboki mrok pewnych ulic i pewnych dusz ludzkich. Rewolwery zaczynają same strzelać, a ludzie muszą im być posłuszni. Solidny człowiek w papierowym kombinezonie wchodzi głodny, ale starannie wygolony, do knajpy, jednej z tych podejrzanych knajp, w których szyldzie niewinne dzieciątko nurza się w srebrnej pianie, a w których wnętrzu panuje woń siodła, potu

i kociokwiku, człowiek ten wchodzi spokojnie do tej knajpy, stępuje sobie spokojnie jedno „ciemne“, tak jest, ciemne, a nie „jasne“, suchymi wargami spija pianę, a potem, równie spokojowo i solidnie, strzela zupełnie bez celu i powodu do innego człowieka. Kto z nich jest dla kogoś, czy dla czegoś, kto jest prawy, a kto lewy? Czarna i pusta jest noc berlińska.

Bezrobotny i lew

Ale głód rośnie i rośnie. Niedawno jeden z berlińskich dzienników doniósł, wśród innych nieszczęśliwych wydarzeń, o fantastycznym pomysle pewnego bezrobotnego z Hamburga. Ten ryzykant zaproponował dyrekcji pewnego cyrku, że będzie publicznie walczył ze lwem. Prosił tylko o jedno: aby po jego śmierci przez sześć miesięcy żywnożoną i dzieci. Gazeta zapoatrzyła tę wiadomość w wyjątku tytułu: „Jak niewolnicy w starożytnym Rzymie“... Nie wiem, czy dyrekcja cyrku przyjęła tę ponętną ofertę, i kto zwyciężył, jeśli zaakceptowała warunk: lew, czy bezrobotny z Hamburga? Mam jednak nadzieję, że pan Müller, — ten pan Müller, który wciąż jeszcze spoczywa na łożaku i okłaskuje komedję Giradoux, — czytał tę notatkę i odczuł przytem pewien niepokój: niema naogół zbyt wiele lwów w Niemczech. Można sobie łatwo wyobrazić, że inni bezrobotni, którzy tak samo, jak ich hamburski kolega, plują na życie, wynajdują sobie inny rodzaj śmierci. Mogliby naprzykład chcieć walczyć z panem Müllerem... Doszedłszy do tego wniosku pan Müller mówi do siebie, do swej dość obojętnej polowicy i do innych panów Müllerów:

— To jest koniec...

Zgnile mięso

Co rozumie on pod słowem „koniec“ — swoją śmierć? Rewolucję? Upadek państwa? Chaos? Tego sam nie wie: jest przecież tylko jednym z tych mechaicznych cieni, które błagają się po szerokich ulicach Berlina, które jeszcze dodają, odejmują, wydają i inkasują, ale które de facto nie żyją. „Nieokreśloność“ — tak można by na zwać tę chorobę, od której zginął pan Müller, od której zginęli jego przyjaciele, którzy pozornie wciąż jeszcze ożywione ulice stolicy czynią martwymi i pozbawionymi powietrza. W dzień niespodzianka rodzi najbardziej sprzeczne okrzyki, w nocy sprawia ona, że broń palna sama się wyladowuje. Filozofowie, którzy stracili swe ideały, rachmistrzy, którzy już dawno oszaleli przy swoim dawań, naród bez wiary, bez celu, nawet bez skromnej, dostępnej dla wszystkich nadziei... Przed dziesięciu laty otwarcie tego wrzodu byłoby niemożliwością. Obecnie rzeczą historji będzie rozdarcie na strzępy tego zgnitego mięsa.

Marlena Dietrich, Garry Cooper i Adolf Menjou

W FILMIE „MAROKKO“

Przed przyjazdem marszałka Piłsudskiego

sejm załatwi wszystkie sprawy oprócz konstytucji

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go“ (Fr.) telefonuje:

Wedle informacji Waszego
korespondenta marszałek sejm
mu ma załatwić w ciągu dni
najbliższych wszystkie sprawy,
których uchwalenie przez sejm
jest konieczne tak, aby w chwili
powrotu marszałka Piłsud-

skiego do Polski sejm już nie
obradował. Sprawa zmiany kon-
stytucji dyskutowaną będzie w
myśl projektu BB. z perma-
nencją bez względu na sesję sejmu
wa. Jak wiadomo, ta koncepcja
BB. co do komisji konstytucyj-
nej została w poprzednim sejmie
odrzucona większością gło-

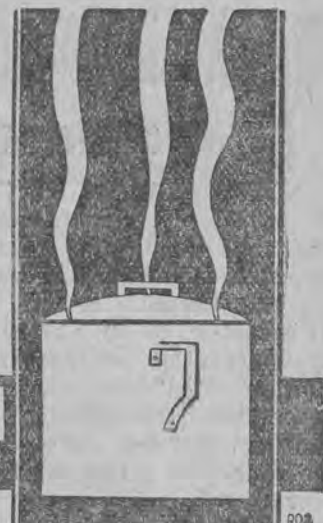
sów. Dziś, wobec zmiennej sy-
tuacji parlamentarnej, zosta-
nie ona niewątpliwie przepro-
wadzona.

Jak donosi prasa zagranicz-
na — paryska i szwaska — po-
wrot marsz. Piłsudskiego bę-
dzie przyspieszony i ma nastą-
pić w końcu marca r. h.

**BEZ PRALKI
TARCIA-
TYLKO
15 MINUT
GOTOWAĆ**

**RADION
sam pierze!**

**RADION
sam pierze!**



Sprawcy włamania do poselstwa Rzplitej

skazani na więzienie i zesłanie przez sąd moskiewski

MOSKWA, 11 III. (PAT). —
Dziś w sądzie ludowym przy
moskiewskim urzędzie śled-
czym odbyła się rozprawa nad
oskarżonymi, którzy w nocy z
16 na 17 lutego r. h. próbowali
włamać się do poselstwa pol-
skiego w Moskwie. Na ławie
oskarżonych prócz winowajcy
Kowalcuka vel Pietrowa za-
siadł również rzekomy jego
wspólnik Michajłowski, używa-
jący również nazwiska Pimie-
now.

Kowalcukowi akt oskarże-
nia zarzuca usiłowanie włama-
nia się do gabinetu posła ce-
lem dokonania kradzieży, Mi-
chajłowskiemu zaś władze zar-
zucają współudział w tem
przestępstwie przez dostarcze-
nie Kowalcukowi teczki listo-
noszącej podrobione cztery
depesze. W czasie operowa-
nia Kowalcuka w poselstwie
Michajłowski miał się znajdować
na straży przed gmachem.

Przewód sądowy poszedł w
dwóch kierunkach. Pierwszy
starał się wykazać, że Kowal-
czuk jest zwykłym złodziejem -
recydywistą, drugi, że znalazł
nie u niego depesze i bony a
prowizacyjne z kooperatywy G.
P. U. były lub sfalszowane

bądź też skradzione.

Kowalcuk na sądzie stale
podkreślał ze specjalnym naci-
skiem, że jest zwykłym złodzie-
jem - recydywistą, osiem razy
karany i do gmachu posel-
stwa przyszedł w celach kra-
dzieży. Znajdujących się w po-
kojach poselstwa kosztowności
i srebra nie ruszył, spodziewa-
jąc się znaleźć w gabinecie po-
sła rzeczy cenniejsze.

Michajłowski natomiast kate-

gorycznie przeczy, jakoby miał
fałszować i dostarczać depesze
Kowalcukowi, jak również, a-
by brał udział w sprawie włama-
nia do poselstwa polskiego.
Przyznaje on, że jest zawodo-
wym złodziejem kieszonko-
wym, mieszkań jednak nie o-
krada.

W ten sposób pochodzenia
zagadkowych depesz, znalezo-
nych podczas rewizji w posel-
stwie przy Kowalcuku nie u-

dało się w czasie przewodu są-
dowego ustalić.

Co do taksówki nr. 1117, to
na przewodzie sądowym usta-
lono, przesłuchując szofera i
pasażera, że taksówka ta nie
miała nic wspólnego z włama-
niem.

Rozprawa sądowa trwała od
godz. 12.40 do 1.45, poczem sąd
naradzał się około 3 godzin
nad stylizacją wyroku. Przed
godziną 5-tą po poł. ogłoszono

wyrok skazujący Kowalcuka i
Michajłowskiego na dwa lata
więzienia, a po odbyciu tej ka-
ry na 5 lat zesłania do odle-
głych miejscowości związku so-
wieckiego.

Na procesie obecni byli p. o.
szefa wydziału polskiego Nar-
komindia Morsztin, attache po-
lskiego w Moskwie p. Zabiełło oraz kilku przed-
stawicieli prasy moskiewskiej i
zagranicznej.

Obniżenie taryf towarowych

kosztem podrożenia przewozu bagażu osobowego
Dopłata do wszystkich biletów osobowych

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go“ telefonuje:

Państwowa rada kolejowa
przeprowadziła w ciągu trzy-
dniowych narad, odbytych w
Warszawie pod przewodnic-
twem ministra komunikacji,
inż. Kühna, szczegółową dysku-
sję nad rezultatami prac po-
szczególnych komitetów pań-
stwowej rady kolejowej, jak ta-
ryfowego, eksploatacyjnego i
budowy nowych linii kolejowy-
ch.

Najbardziej owocne były pra-
ce komitetu taryfowego, który
przedstawił ponad 100 wnio-
sków, z czego 90 ministerstwo
komunikacji uwzględniło. Naj-
ważniejszym z tych wniosków
jest zastosowanie daleko idą-
cych

ulg w kosztach przewozu, przy-
czem ulgi te stosowane będą
przez okres trwania kryzysu
gospodarczego

i wyniosą 14.650.000 zł. w sto-
sunku rocznym, o czym dono-
siliśmy już przed kilku dniami.
Taryfy kolejowe dla rolnic-
twa obniżone będą łącznie o
5.500.000 zł. dla przemysłu
drzewnego i eksploatacji pro-
duktów lasowych o 2.750.000
zł. i dla przemysłu węglowego,
metalurgicznego i innych mniej
szczych o 6.400.000 zł.

Zniżki powyższe
zmniejszą oczywiście dochód
kolei państwowych,
a wyrównanie nastąpić ma
przez
podwyższenie kosztów przewo-

zu bagażu osobowego.

Pozatem wprowadzona będzie
dopłata nadzwyczajna do wszy-
stkich biletów osobowych
bez względu na odległość. Do-
płata wyniesie będzie

po 10 gr. od biletu klasy 3-ej,
20 groszy od biletu klasy II-ej
i 30 gr. od biletu klasy I-ej.

Podwyższenie kosztów pro-
wozu bagażu osobowego i do-
płaty nadzwyczajne do biletów
przyniesie mają rocznie około 13
milionów złotych co razem ze
spodziewanym ożywieniem się
przewozu na kolejach, spowo-
dowanym projektowaną zniżką
taryf towarowych wyrówna-
ły stratę w dochodzie kolei.

Uchwały powyższe zapadły
jednogłośnie na plenarnym po-

siedzeniu państwowej rady ko-
lejowej po kilkogodzinnej szcze-
gółowej dyskusji, w toku któ-
rej minimalną zwykłą cen bi-
letów osobowych uznano za
zło najmniejsze w stosunku do
korzyści, jakie może osiągnąć
życie gospodarcze przez wpro-
wadzenie obniżenia taryf towa-
rowych. Projektowane zniżki
taryf towarowych dla rolnictwa
dotyczą przeważnie cukru i
zboża. Przy transportach zbo-
ża ma producent otrzymać od
kolei

premię za każdy załadowany
wagon.

Powyższe uchwały państwo-
wej rady kolejowej będą szcze-
gółowo rozpatrzone przez mini-
sterstwo komunikacji i w mia-
rę możliwości wprowadzone w
życie.

Pozatem państwowa rada ko-
lejowa stwierdziła, że regular-
ność pociągów osiągnęła w ro-
ku 1930 stopień nader wysoki,
bo 98 proc. przepisanej rozkła-
dem jazdy punktualności.

Przy zużyciu węgla zaoszczęd-
zono w stosunku do ubiegłego
roku około 2 kilogramów na ki-
lometr, a nadmiernie wysoką
ilość zapasów materiałów kole-
jowych zmniejszono o 70 miljo-
nów złotych. W ciągu 1930 ro-
ku w porównaniu do 1929 roku
ruch na kolejach polskich spadł
o 17 proc.

Pomimo to ministerstwo ko-
munikacji nie zamyka roku de-
ficytem, a to z powodu zmniej-
szenia wydatków w stosunku
do spadku dochodów.

Państwowa rada kolejowa po
informowaniu, że w ciągu mie-
siąca marca r. h. ma zapaść de-
cyzja czy dojdzie do skutku
umowa kredytowa francusko-
polska, na podstawie której wy-
kończona ma być linja Górny
Śląsk — Gdynia.

Prof. Ruszczyk

laureatem nagrody
m. Wilna

WILNO, 11 III. (PAT). Na
posiedzeniu w dniu 11 b. m.
sąd konkursowy przyznał na-
godę artystyczną m. Wilna na
rok 1930-31 w kwocie zł. 5.000
profesorowi uniwersytetu Ste-
fana Batorego Ferdynandowi
Ruszczykowi za całokształt pra-
cy artystycznej.

Pożyczka dla Rumunii
Francuski kontroler
finansowy w Bukareszcie

PARYŻ, 11, 3. Dymisję guberna-
tora banku rumuńskiego wywołał
warunek „sine qua non” banku
francuskiego, uzależniającego u-
dzielenie Rumunii pożyczki od za-
instalowania w Bukareszcie stale-
go francuskiego kontrolera finan-
sowego.

Warunek ten Rumunia przyjęła
i pożyczka dzisiaj jeszcze ma być
podpisana.

Wysokość jej wynosi 50 miljo-
nów dolarów, lecz po strąceniu za-
ległości i procentów, Rumunia o-
trzyma gotówką około 25 miljo-
nów.

SMYRNA, 11, 3. (PAT). Wczo-
raj wieczorem o godz. 22,15 odczu-
to w Smyrnie gwałtowne trzęsie-
nie ziemi.

List do N. Yorku w 24 minuty

„Towarzystwo Podróży Przestrzennej” pracuje w Berlinie
nad komunikacją raketową

BERLIN, 11. 3. Z początkiem
kwietnia br. podjęta zostanie sen-
sacyjna próba komunikacji rakie-
towej między Berlinem a Nowym
Jorkiem. Okres czasu potrzebny
dla przebycia tej olbrzymiej prze-
strzeni obliczony jest na 24 minu-
ty.

Zwyczajem niemieckim dla wy-
próbowania tego nowego środka
komunikacji założone zostało „To-
warzystwo Podróży Przestrzennej”
które w obecnej chwili na lotnisku
Jungfernheide pod Berlinem próbu-
je rakietę próbną długości 15 me-
trów, która ma być wystrzelona
w stratosferę (warstwa powietrza
powyżej 10.000 m.) na odległość
100 km.

Ta rakietka zaopatrzona jest w
instrumenty pomiarowe i w auto-
matyczną miniaturową krótkofalo-
wą stację nadawczą, dającą znaki
przy lądowaniu. Jako materiał po-
pędowy, służyć będzie mieszan-
ka tlenu i benzyny. Komora spalino-
wa umieszczoną zostanie na ze-
wnątrz.

Środki finansowe do tych ekspe-
rymentów dostarcza ciężki prze-
mysł, oraz dla sfinansowania służą
ofiary dobrowolnie złożone przez
niemiecko-amerykańskiego miljone-
ra Eugenheima. Pewne subwencje
otrzymuje również towarzystwo ze
skarbu Rzeszy, albowiem minister-
stwo Reichswchry zainteresowane
jest żywo rozwojem lotnictwa ra-
kietowego.

W razie udania się pierwszej
próby, planowane jest wprowadze-
nie stałej pocztowej komunikacji
raketowej a w przyszłości nawet
komunikacji pasażerskiej. Według
tych obliczeń przestrzeń między
Berlinem a Moskwą rakietą poczt-
ową przebędzie w ciągu 11 minut
do Londynu potrzebny jest okres
6 minut, do Wiednia (tak samo do
Warszawy) 4 i pół minuty, za oce-
an 24 minuty.

O ile istotnie próby powyższe
zostaną uwieńczone powodzeniem,
stoimy przed przewrotem w komu-
nikacji pocztowej, która umożliwi
doreczenie listów itp. w ciągu nie-
wielu minut po ich nadaniu i to
na drugiej półkuli.

1.000 dziewcząt i kobiet

padło ofiar wymuszeń policyjnych

NOWY JORK, 11 III. (PAT). W związku z zamordowaniem chórzystki Lilian Gordon, przesłuchał prokurator okręgowy Mac Larchlin szefera dorożki samochodowej, który, jak przypuszczają, zawiódł Lilian Gordon na miejsce, na którym znaleziono ją uduszoną. Nazwisko tego szefera nie zostało ogłoszone. W kilka godzin po morderstwie miał on przybyć do nowojorskiego urzędu komunikacyjnego i zażądać nowego numeru dla swej taksówki. Dochodzenie wykazało, że samochód jego miał zniszczony licznik.

Oburzenie ludności nowojorskiej z powodu skandalu policyjnego w związku z zamordowaniem Lilian Gordon wzrosło do najwyższego stopnia. Ducho wieństwo, prasa i publiczność występują ostro przeciwko władzom miejskim i państwowym, czyniąc je odpowiedzialnymi za niesłychane stosunki. Szczególnie wielkie oburzenie odczuwa się w wywiadzie prezydentki towarzystwa dla zwalczania błędów sądowych, p. Clivette. Píše ona, iż przeszło 1000 dziewcząt i kobiet ze wszystkich sfer towarzyskich padło ofiarą wymuszeń policyjnych.

Jednym z najdrastyczniej-

60 proc. wierzytelności

wypłaca Śląski Bank Eskontowy

W tych dniach odbyło się w Bielsku zebranie wierzycieli Śląskiego Banku Eskontowego. Na zebraniu tem uchwalono, aby cały majątek Śląskiego Banku Eskontowego należał do wierzycieli. Jako minimalną gwarancję wierzytelności ustalono 60 proc. Zebrani uchwalili ponadto utworzyć specjalny komitet, którego zadaniem będzie obrona interesów wierzycieli.

Wydobywanie zatopionego

statku wojennego

GDYNIA, 11, III. — Prace nad podniesieniem poławiacza min „Mewa”, który wskutek uszkodzeń, doznanych podczas burzy zatonał przed tygodniem w porcie gdyńskim — dobiegają końca i wkrótce statek, który spoczywał na głębokości 4 metrów, znajdzie się w doku.

Ruch pociągów na magistrali węglowej

Wykończone ostatnio nowe odcinki magistrali węglowej Śląsk — Gdynia przygotowujące się obecnie do przeprowadzenia jednej pary pociągów osobowych, 10 par pociągów towarowych dziennie na odcinku Herby Nowe — Zduńska Wola, oraz 5 par pociągów towarowych na odcinku Maksymiljanowo — Gdynia.

Dotychczas na odcinkach tych, otwartych w listopadzie ub. r. istniał jedynie ruch tymczasowy.

Odcinek Herby Nowe — Zduńska Wola oddany został pod zarząd dyrekcji warszawskiej, odcinek zaś Maksymiljanowo — Gdynia — pod zarząd dyrekcji gdańskiej. (Iskra)

szych wypadków, stwierdzonych przez urzędowe dochodzenia, był wypadek pewnej młodej damy z najlepszego towarzystwa, która została przez policję trzy razy aresztowana i musiała za swe uwolnienie zapłacić razem 50.000 dolarów. Po swym trzecim aresztowaniu przedsięwzięła ona w więzieniu zamach samobójczy i tylko z trudem zdołała ją uratować.

Szczególnie ostrą krytykę stosuje się do naczelnego burmistrza Nowego Jorku p. Walkera. Kilka dzienników występuje do niego z wezwaniem, by albo coś przedsięwziął przeciwko nadużyciom policyjnym albo też ustąpił ze stanowiska. Walker uczynił zadość częściowo temu żądaniu, o tyle, że ze względów zdrowotnych udał się na dłuższy urlop do Kalifornii.

Powódź skandalów nad Sekwaną

Spadochrony niezdatne do użytku

PARYŻ, 11 III. Po aferze „Aero Postale” dziennik „Quotidien” zapowiada nowy skandal w lotnictwie francuskim.

Podczas inspekcji ujawniono, że jedna z firm dostarczyła rządowi armji za sumę 25 milionów franków spadochronów, niezdatnych do użytku.

Zamówienie zostało udzielone podczas kryzysu gabinetowego w przeddzień przetargu publicznego, do którego miały stanąć liczne poważne przedsiębiorstwa francuskie.

Podobny skandal, którego jednak szczegóły nie są jeszcze znane, został podobno również ujawniony w związku z dostawą motorów lotniczych dla francuskich sił zbrojnych.

Pusłki w skarbie

PARYŻ, 11 III. budżet zamknięty zostanie deficytem w

wysokości jednego miljarда franków.

Rząd Laval'a pomimo uroczystych przyrzeczeń, znajdzie się w konieczności podwyższenia podatków. Podwyższony ma być podatek dochodowy o pół proc., od stempli o jedną piątą proc. i podatek obrotowy o jedną dziesiątą proc., co ma dać ponad miljard franków nowych

dochodów na pokrycie deficytu.

Tymczasem komisja finansowa senatu zajmuje się badaniem preliminarza budżetowego na rok 1932 i przeprowadza liczne skreślenia ze względów oszczędnościowych. M. in. fundusz na pomoc bezrobotnym zmniejszono o 75 milj. do 25 milj. franków.

Podboje francuskie w Maroku

z pomocą świeżo ujarzmionych szczepów

PARYŻ, 11, 3. Wojska francuskie zajęły wczoraj nową część nie podbitych dotychczas terenów w Maroku, rozszerzając w ten sposób dalej swą władzę w kierunku południowym.

Pełnie niespodzianie wojska francuskie, wspomagane przez świeżo podbite szczepy, ruszyły

na wyżyny Atlasu, które po zajęciu, otwierają im drogę na okręg Tadla.

Zajęcie nowych terenów jest po ważnym sukcesem, gdyż podbity kraj stanowi doskonałe połączenie między prowincjami Ogra na północy i Sgatt na południu.

Dumping i roboty przymusowe

Mołotow o zarzutach, stawianych Sowietom

Na 6-tym kongresie rad republiki sowieckiej expose w imieniu rządu wygłosił Mołotow. Powiedział on m. in.:

„Weszliśmy w okres socjalizmu i zwycięstwo socjalizmu w republice sowieckiej jest zapewnione. Kampanie antysowieckie mają na oku jeden cel: Przygotować opinie publiczną świata do interwencji przeciwko Sowietom. Już same dane, dotyczące eksportu sowieckiego, obalają bajkę, która opiewa, że wszystkie nieszczęścia krajów kapitalistycznych spowodowane zostały przez wywołanie z Sowietów „tanie towary”. Charakterystyczne jest, że kryzys objął także gałęzie gospodareze, jak przemysł stalowy,

maszynowy i automobilowy, w których my nie eksportujemy, a raczej co rok zwiększamy import. W ubiegłym roku powiększyliśmy wóz w bardzo znacznym stopniu. Rozwiniemy jednak również nasz eksport, aby zapłacić za nasz import. Nikt nas nie zmusi do zmiany tej polityki”.

Na temat „robot przymusowych” Mołotow oświadczył:

„Porównanie faktycznej sytuacji robotników w Unji sowieckiej z sytuacją robotników w krajach kapitalistycznych rozprasza ostatecznie to kłamstwo. Unja sowiecka zlikwidowała całkowicie bezrobocie. Bajki o przymusowej pra-

cy łatwo obalić następującymi danymi: Robotnicy leśni Unji sowieckiej pracują na podstawie dobrowolnie zawartych umów zbiorowych. Ani obróbka drzewa, ani produkcja innych towarów eksportowych, nie ma nic wspólnego z pracą więźniów i aresztantów. Próby nie których kół zagranicznych zbadania stosunków pracy w Unji sowieckiej są dla nas nie do przyjęcia, jako akt jednostronny. Nie dałoby się to pogodzić z suwerennością naszego państwa. Natomiast zgadzamy się na wszelkie takie propozycje, oparte na zasadach równouprawnienia. Jesteśmy gotowi zezwolić na zbadanie stosunków robotniczych w Unji sowieckiej przez jakąkolwiek delegację, wybraną przez robotników, pod warunkiem, że delegacja robotników sowieckich będzie mogła zbadać stosunki pracy w krajach kapitalistycznych. Stawiamy przytem warunki, aby opublikowane zostało wszystko, co stwierdzą te delegacje w Unji sowieckiej i w krajach kapitalistycznych. Zasada, która została ustanowiona przez kongres rad w roku 1918 jako podstawa deklaracji praw człowieka pracującego — „Kto nie pracuje, ten nie je” — zostaje utrzymana w mocy”.

Niemcy na rynku sowieckim

Wielkie zamówienia na długoletni kredyt

BERLIN, 11, 3. — Z wynurzeń niemieckich przemysłowców, którzy powrócili z Rosji sowieckiej, wynika, że zdołali oni uzyskać tam poważne zamówienia, jednakże pod warunkiem udzielenia so-wietom 5-letniego kredytu.

Mimo tego ciężkiego warunku przemysłowcy niemieccy zdecydowali się przyjąć zamówienia w in-

teresie utrzymania dobrych stosunków z sowietami.

Obawiają się oni, że po zrealizowaniu planu 5-letniego przemysł sowiecki poczyni tak znaczne postępy, że Rosja będzie mogła znacznie ograniczyć przywóz, lub wręcz z niego zrezygnować. Ograniczenie przywozu oczywiście spotęguje walkę konkurencyjną na rynkach rosyjskich.

Wielkie wystawy w Warszawie

Budowlana w 1935 i międzynarodowa w 1943 r.

Z Warszawy donoszą:

Odbyło się w dyrekcji wodociągów i kanalizacji kilka posiedzeń, na których ustalono koszty przeprowadzenia wody i skanalizowania terenów wystawowych.

O ile chodzi o wystawę budowlaną w r. 1935, przeprowadzenie przewodów wodociagowych wraz z urządzeniem zaworów pożarowych i kranów wyniesie 500 tys. zł. Budowa kanałów murowanych wraz z rozgałęzieniami kosztować ma 5,300 tys. zł. Pozatem musi być zbudowana przy moście Ponia-

towskiego stacja przepompowywania ścieków, której koszt wyniesie 700 tys. zł. Tak więc, przygotowania wodociagowo-kanalizacyjne do wystawy w r. 1935 wynoszą 6,500 tys. zł.

Wystawa międzynarodowa w r. 1943 zajmie większy teren i w związku z tem przyrośnie 6,300 tys. zł., na przeprowadzenie dodatkowych rozgałęzień kanałowych. Linje wodociagowe wraz z urządzeniami pochłona 800 tys. zł. W ten sposób do wymienionych 6,500 tys. zł. dołączy się suma 7,100 tys. zł. Koszt inwestycji wodociagowo-kanalizacyjnych w r. 1935 i 1943 wyniesie razem 13,600 tys. złotych.

Prezydent Hoover



oświadczył, że nie jest zwolennikiem zbliżenia z Sowietami.

Alfons w Londynie Groźba detronizacji zmałała

LONDYN, 11, 3. (ATE). Jak do nosi „Daily Telegraph” z Madrytu król hiszpański przybywa do Londynu w nadchodzącą niedzielę celem złożenia wizyty swej teściowej, księżnej Beatryczy. Przyjazd króla Alfonsa do Londynu uważa się za dowód likwidacji kryzysu, który groził przed kilku tygodniami detronizacją króla Alfonsa.

Układ morski został opublikowany

LONDYN, 11 III. (PAT). Został ogłoszony tekst układu morskiego francusko - włoskiego.

Pancernik B Pierwsza rata uchwalona

BERLIN, 11 III. (PAT). Komisja budżetowa Reichstagu przyjęła w dniu dzisiejszym głosami wszystkich partji mieszczańskich przeciwko komunistom preliminarz budżetowy marynarki, zawierający m. in. pierwszą ratę na budowę pancernika B. Socjal-demokracja wstrzymała się od głosowania.

Zabójca polaka uniewinniony w Gdańsku

GDANSK, 11, 3. (PAT). Wczoraj wieczorem zapadł wyrok w sprawie zabójstwa b. urzędnika dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku Strybickiego. Na mocy tego wyroku zabójca Gengerski został przez sąd uwolniony od winy i kary.

BERN, 11, 3. (PAT). Warstwa śniegu w Bernie i okolicach dosięga 96 cm.

„Mój Głosik” -- jutro

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 12. III. 1931 R. NR. 32

SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

(Ciąg dalszy)

Odwiedzałem go przeważnie wieczorem po kolacji i pozostawałem u niego do 10-ej, pocieszając go stale, gdy skarżył się na swe zmarnowane życie, na utraconą ojczyznę i na beznadziejność jutra.

W piątek wieczorem ubiegłego tygodnia przyszedłem, jak zwykle, i zastałem pacjenta w fatalnym nastroju. Pocieszałem go, zachęcałem do wytrwania, ale nic nie pomagało. Zaczął nawet płakać, tak, że naprawdę nie wiedziałem, co począć. Gdy nie przestawałem nalegać, aby mi jednak powiedział, co go gnębi i ulżył sobie, zaczął wreszcie mówić o swej beznadziejnej miłości do Kseni, o nienawiści, z jaką go prześladowała, i o strasznej świadomości, że nie przezwycięży ona nigdy tego wstrętu. Wreszcie opowiedział mi również o owej nocy, gdy wślizgnął się do pokoju swej matki, aby zabrać część jej klejnotów, ponieważ ciążyły mu nieznośne długi. W pokoju spotkał się z Ksenią, a opętany zmysłami zapomniawszy o świecie i rzucił się na bezbronną kobietę, by ją po krótkiej walce zgwałcić. Następnie uciekł.

Gdy nazajutrz wykryto śmierć jego matki, obawiał się, że jego uważać będą za mordercę. Ale gdy oskarżono o mord i uwięziono Ksenię, to stchórzył i milczał.

— To milczenie pozbawiło mnie honoru — powiedział słabym głosem. — Życie straciło dla mnie wszelką wartość!

Doszła do tego jeszcze ta okoliczność, że Mikołaj nazajutrz niezameldowany wszedł do jego pokoju i bezczelnie oskarżył go w oczy o zamordowanie matki i zgwałcenie hrabiny Pahlen. Widocznie Mikołaj był w pokoju i przyglądał się biegowi wypadków. A więc istniał świadek haniebnego czynu, który przy-

fem mógł zeznać fałszywie, że on zamordował matkę.

Jak znaleźć ratunek z tej zaciskającej się pętli? Już sam zamierzał stawić się w policji, aby przynajmniej uratować niewinną hrabinę. Ale Mikołaj przeszkodził mu w tem, a on, opanowany lękiem, chętnie pozwolił sobie przeszkodzić. Mikołaj oświadczył mu mianowicie, że posiada klejnoty księżnej i że ma już dość lokajskiego życia, a teraz chce prowadzić życie pana. Sasza musi mu okazać pomoc, bowiem bez niego nie uda się wyjechać zagranicę.

Zresztą Sasza jest obecnie bogatym spadkobiercą, ponieważ może upłynnić majątek swej matki i wyjechać zagranicę, najlepiej do Warszawy. Pod groźbą zdrady doprowadził Mikołaj Saszę do tego, że ten wypełnił wszystkie jego plany. I rzeczywiście pewnego dnia młody książę, rzekomo w politycznej misji szpiegowskiej, wyjechał z Mikołajem do Warszawy. W ich towarzystwie znajdował się jeszcze jeden człowiek, a mianowicie ogrodnik starej księżnej.

Mikołaj odrazu stanął na czele tej trójki. Smutny ogrodnik również podporządkował się całkowicie jego rozkazom. W Warszawie Mikołaj, który zaopatrzył się w dokumenty bałtyckiego barona Krotowa, zakupił za pieniądze księcia mały pałacyk, gdzie razem zamieszkali.

Niebawem sytuacja się zmieniła. W Rosji wybuchła rewolucja i Mikołaj potrafił wmówić słabemu, tchórzliwemu księciu, że jest poszukiwany przez nowy rząd, jako morderca matki, że więc najlepiej zrobi, jeśli będzie mieszkał w Warszawie w przebraniu, najlepiej, jako służący. Oczywiście jedynie dla ludzi, bo w domu naturalnie po zostanie księciem.

Obawiając się nowego rządu w swej ojczyźnie Sasza zgodził

się na ten plan. Tymczasem Mikołaj wciąż groził denuncjacją i doprowadził do tego, że młody książę był mu zupełnie uległy. O ucieczce nie można było myśleć, bowiem lekkomyślnie oddał on cały swój majątek do zarządzania Mikołajowi, zatrzymując jedynie wielkie klejnoty swej matki. Jednak ani on, ani Mikołaj nie mogli ich nigdzie sprzedać, bowiem gdy się raz nawiązało kontakt z paserami, to nie można się już tak łatwo tej bandy pozbyć.

Minęło kilka lat takiego koszmarnego życia. Kobiety, karty, hulanki i pijatki były jedyną treścią ich życia. Pewnego dnia na widowni pojawił się Malski. Upewnili się wtedy, że Ksenia Pahlen jeszcze żyje.

Do tej chwili byli oni przekonani, że podczas walk rewolucyjnych Ksenia, jak mąż jej i ojciec, została zamordowana, lub też oskarżona o zamordowanie starej księżnej i skazana na śmierć.

Sasza musiał się z tem wkońcu pogodzić. Ale w momencie, gdy się dowiedział, że Ksenia żyje i znajduje w Warszawie, zniknął jego spokój i równowaga ducha.

Opanowała go skruca i wściekła tęsknota za tą kobietą, którą przez całe życie ubóstwiał. Ku swej rozpaczy spostrzegł

jednak, że Mikołaj również pożąda jej i nawet zaczął się z nim naradzać, w jaki sposób mógłby ją pościć.

Knuto najfantastyczniejsze plany, aby przynęcić Ksenię do pałacyku Krotowa. W ten sposób właśnie zrodziły się owe listy, zaopatrzone w sfałszowane podpisy warszawskiego przedstawicielstwa Sowietów. Gdy i one nie doprowadziły do upragnionego celu, wówczas Sasza sprzedał z trudnością kilka większych brylantów i wezwał Ksenię listownie, aby z nim razem uciekła, pod pozorem, że tylko w ten sposób uda jej się uniknąć prześladowania przez rząd rosyjski. Nie przybyła ona jednak na dworzec i wobec tego Sasza musiał sam pojechać do Łodzi. Jego ostatnią nadzieją było, że może jednak przybędzie za nim do Łodzi, bowiem wiedział, że Mikołaj nadal niepokoić ją będzie.

I rzeczywiście hrabina przyjechała. Ale zamiast miłości i oddania nastąpiła straszna scena uduszenia, która dowiodła księciu niezbitcie, że nie może się już nigdy spodziewać jej miłości. Żywiła do niego i zawsze żywić będzie jedynie bezgraniczną, nieprzytomną nienawiść. Miłość do Kseni była treścią jego życia; tę treść mu odebrano. Powiedział mi tego wieczoru, że życie nie ma już dlań najmniejszego uroku i że popelni samobójstwo.

Z głęboką troską w duszy siedziałem jeszcze godzinę przy jego łóżku, usiłując pocieszyć tego nieszczęśliwca. Zdawało mi się wkońcu, że dopiąłem swego, gdyż Sasza zasnął.

Wyszedłem na palcach z pokoju, ale na wszelki wypadek rozmówiłem się jeszcze z pielęgniarką na temat jego stanu i prosiłem ją, aby go nie spuszczała z oka. Nazajutrz rano portier hotelowy obudził mnie z wiadomością, że właśnie telefonowano z sanatorium. Przeczu-

łem odrazu hrobową wieść. I rzeczywiście zarząd sanatorium prosił mnie o natychmiastowe przybycie, bowiem stan zdrowia księcia budzi poważne obawy. Szybko wyskoczyłem z łóżka, ubrałem się i pojechałem do sanatorium.

Na korytarzu oczekiwał mnie lekarz naczelny, wrzeszcząc niesprawiedliwie ramionami i mrucząc coś pod nosem o godnym pożałowania wypadku. — Chory tak zrećnie udawał, że poprostu nie można było przeszkodzić nieszczęściu. Przewidziano wszystko, aby taki czyn był niemożliwy do wykonania, ale....

Istotną treścią tego przewlekłego przemówienia było, że książę, chociaż pielęgniarzka się dąla przy jego łóżku, uchwycił moment jej nieuwagi i pod kołdrą przeciął sobie brzytwą żyły u obu rąk i bez słowa skargi wytoczył z siebie krew.

Wstrząsający do głębi wszedłem do pokoju. Książę, ze spokojną, śmiertelnie bladą twarzą spoczywał martwy w swym łóżku, nakryty pod szyję. Oto jak umarł człowiek, którego przez całe życie nienawidziła ta, którą kochał....

Aczkolwiek był on mi zupełnie obcy, to jednak śmierć jego zrobiła na mnie wielkie wrażenie. Uważałem za swój obowiązek być mu pomocnym w przygotowaniach do wiecznej wędrówki.

W portfelu Saszy znalazłem zapieczętowany, zaadresowany do mnie pakietek, który mi wręczył kierownik sanatorium natychmiast po zgonie księcia. Otworzyłem go i znalazłem list, skierowany do mnie oraz... kołję brylantową. Patrzyłem na nią zdumiony. Musiała ona posiadać niesłychaną wartość, bo wiem składała się co najmniej z siedemdziesięciu pięknych kamieni wielkości przeważnie orzecha laskowego.

(D. c. n.).

Humor zagraniczny



— Byłam wczoraj na wystawie. Twój obraz był jedynym, który sobie dokładnie obejrzałam.

— Jakże to sympatyczne z twojej strony!

— Tak, bo przed innymi obrazami stały tłumy ludzi...



— No i cóż, jak się miewa pani chora złota rybka?

— Dziękuję. Już ją znowu postawiłam na nogi.



Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

II-gi rekordowy tydzień!

Dziś i dni następnych!

Największy film sezonu, przewyższający film „Parada Miłości”

Monte Carlo

Reżyserja słynnego ERNESTA LUBITSCHA. W roli głównej najcudowniejsze zjawisko ekranu, przemila

JEANETTE MAC DONALD.

Nadprogram Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4.30, 6.8 i 10.15, w soboty i nie dziele o godz. 12 — Passe-partouts i bilety wolnego wejścia, prócz urzędowych nieważne do odwołania.

Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

WSPANIAŁY DRAMAT SPORTOWY P. T.

SYN BIAŁYCH GÓR

rozgrywający się na tle groźnych a czarownych Alp. — Wspaniała panorama ośnieżonych szczytów i lodowców. — Emocjonujące biegi narciarskie i najosobliwszy skijöring za motocyklem. — Nocne poszukiwania górskiego pogotowia alpejskiego przy świetle pochodni.

W roli tytułowej:

LOUIS TRENKER

znakomity artysta i mistrz nart bohater filmu „MONTE SANTO”

Początek przedstawień o godz. 4.30
Aparatura dźwiękowa: Western Electric.

Ceny miejsc do g. 6-ej Zł. 1, 1.50 i 2.

Wiadomości bieżące

Studenci japońscy w Łodzi

W dniu wczorajszym bawiła w naszym mieście grupa studentów japońskich, która zwiedzała miasto.

Goście zwiedzili kilka zakładów przemysłowych łódzkich i wystawę artysty malarza, Adolfa Berna na „Wschód i Zachód”.

Studenci zainteresowali się wystawą i zakupili trzy obrazy.

W godzinach wieczorowych studenci japońscy opuścili Łódź, udając się do Warszawy.

Dziś urzęduje dodatkowa komisja poborowa

Dziś w lokalu przy Al. Kościuszki 21 urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1909 i starszych o ile nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na komisję winni się zgłosić zamieszkałym w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o ile zostali wyznaczeni przez starostwo grodzkie.

Wykłady publiczne Wolnej Wszechnicy

Wolna wszechnica polska oddział w Łodzi ogłosiła na bieżący semestr letni r. akad. 1930-31 następujące wykłady publiczne:

Prof. D. Hellin — „Co to jest choroba, zwana rakiem” dnia 22 marca 1931 r.

Prof. K. Stolyhwo — dnia 12 kwietnia 1931 r. — „Relikty ludzkie”.

Doc. K. Zarankiewicz — „Kwadraty kół” — dnia 26 kwietnia 1931 r.

Wykłady odbywać się będą w sali gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego przy ul. Sienkiewicza 46. Początek każdego wykładu o godzinie 12.30. Wstęp bezpłatny.

RAJ UTRACONY

Pułapka na kino-manjaków łódzkich

Szanowni Czytelnicy nie wszyscy się chyba domyślają kto i gdzie został wygnany z raju, a co gorsza sam uciekł i to w dodatku jak dzienniki donoszą w niewiadomym kierunku. Ołóż mamy tu na myśli sprytnego właściciela smutnej pamięci pseudowytwórni filmowej „Vita Film”, zlikwidowanej w tych dniach przez władze bezpieczeństwa ostatecznie, na skutek dostarczenia władzom mocno obciążającego materiału ze strony zarządu istniejącego w Łodzi Polskiego Amatorskiego Klubu Filmowego (Żeromskiego 74), który jako placówka społeczna kulturalno - oświatowa między innymi ma za zadanie energicznie zwalczać wszelkie zakusy aferzystów filmowych, żerujących na naiwności miłośników X muzy.

Pierwszym szumnie zareklamowanym filmem tej wytwórni miał być film p. t. „Raj utracony”. Nie można się więc wcale temu dziwić, że tysiące miłośników X muzy chciało wziąć udział w tym „rajskim filmie” wystając całymi godzinami w ogonku przed tą pseudo wytwórnią, która swe „atelier” zainstalowała w jakimś niedznym garażu, przy ul. Anny 26.

Dyrekcja tej wytwórni nie zadawała się dość liczną frekwencją na miejscu, wysyłała swych agentów do prywatnych mieszkań, którzy obietnicami wielkich zarobków i udziału w

filmach wyludzali od naiwnych setki złotych.

Przy okazji trzeba zaznaczyć, że

w dużej mierze dopomogły do tych „kombinacji” niektóre z łódzkich dzienników;

dzisiaj z tej afery robią sobie one sensację, a nie tak dawno zamieszczały o tej wytwórni na swych łamach istne bajki z tysiąca i jednej nocy, którym, jak same twierdzą, uwierzyła szczerze niejedna służąca, nie jedna robotnica, a nawet i nie jedna osoba z „towarzystwa”, płacąc za swą naiwność setkami złotych.

Skutki tej oszukańczej afery nie dały na siebie długo czekać, tembardziej, że szereg pokrzywdzonych osób zaczęło się zgłaszać do sekretariatu Polskiego amatorskiego klubu filmowego ze skargami i prośbą o poradę.

Na podstawie tych zeznań oraz wywiadów, dokonanych na miejscu w „Vita Filmie”, zarząd klubu bezzwłocznie powiadomił odnośnie władze, a członków swoich ostrzegł przed ja-

AKADEMJA KU CZCI MARSZA PIŁSUDSKIEGO

W dniu 22 bm. o godz. 16 w sali X oddz. LSOO. „Widzewska Manufaktura” przy ul. Rokicińskiej 81 odbędzie się uroczysta akademja z okazji imienin I marszałka J. Piłsudskiego.

Uroczystą akademję organizuje komitet, w skład którego wchodzi następujące organizacje: II oddział zw. strzeleckiego, stowarzyszenie młodzi im. J. Słowackiego, stowarzyszenie śpiewaczy „Orkan”, towarzystwo śpiewaczy „Stella” przy X oddz. LSOO., klub sportowy Widzewska Manufaktura, koło b. legionistów oraz stow. rezerwistów i b. wojskowych koło nr. 3, mające swoje siedziby na Widzewie.

Program akademji zapowiada się w sposób bardzo interesujący.

Reumatyzm i podagrę, łamanie w kościach i stawach leczy i usuwa skutecznie Tegal. Nieszkodliwe dla żołądka, serca i innych organów. Dzięki tabletkom Tegal tysiące udrczonych odzyskało swe zdrowie! We własnym więc interesie wypóbuście dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Tegal — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Suke. S. Gorfaina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

kiemkolwiek angażowaniem się do tej wytwórni, spełniając tem samem swój moralny i społeczny obowiązek w myśl propagowanych idei.

Jak już dotychczas ustaliło przeprowadzone śledztwo, wytwórnia „Vita - Film”, naiwnych kinomanjaków łódzkich poszkodowała na ogólną sumę 10 tysięcy złotych, co jak na dzisiejsze bezrobocie i ogólny kryzys, jest wprost nie do uwierzenia.

A więc po smutnej pamięci aferach „Koraj - Filmu” i „Ars - Filmu” przybyła Łodzi jeszcze trzecia afera „Vita - Filmu” z nie mniej dotkliwymi skutkami. Aby jednakże na przyszłość podobne oszustwa nie mogły się więcej powtórzyć pragnę jako założyciel Klubu Filmowego, który w dużej mierze przyczynił się do zlikwidowania ostatniej afery zwrócić uwagę na smutny fakt, który pośrednio jest zawsze przyczyną powodzenia każdej takiej afery.

Każdy trzeźwo patrzący na te sprawy kinoman przyzna mi że, nie potrzeba być „fachowcem”, aby zgóry to przewidzieć, że gdzieś na czwartaku, w ciasnym pokoju, w jakiejś fabrycznej budzie, czy garażu nakręcić porządny film, przy wymogach dzisiejszej techniki kinematograficznej, jest absurdem. Jednakże niektóre z łódz-

kich dzienników, jak to miało miejsce ostatnio, bez jakichkolwiek zastrzeżeń wzamian za płatne ogłoszenia zamieszczają sążniste wzmianki o zamierzonych „cudach” danej pseudo - wytwórni filmowej.

Widać z tego, że i tutaj nagminna choroba lunatyzmu srebrnego ekranu potrafiła zrobić swoje.

Doszło nawet do tego, że jeden z dzienników posunął się w swej naiwności tak daleko, że kiedy całą Łódź obiegła już wiadomość o zlikwidowaniu oszukańczej afery „Vita - Filmu” pismo to następnego dnia jak gdyby nigdy nie zamieszczało na czołowej stronie swych ilustracji, dość okazałych rozmiarów fotos wchodzącej gwiazdy filmowej z gwiazdzbioru „Vita - Filmu”. Jest to pewnego rodzaju

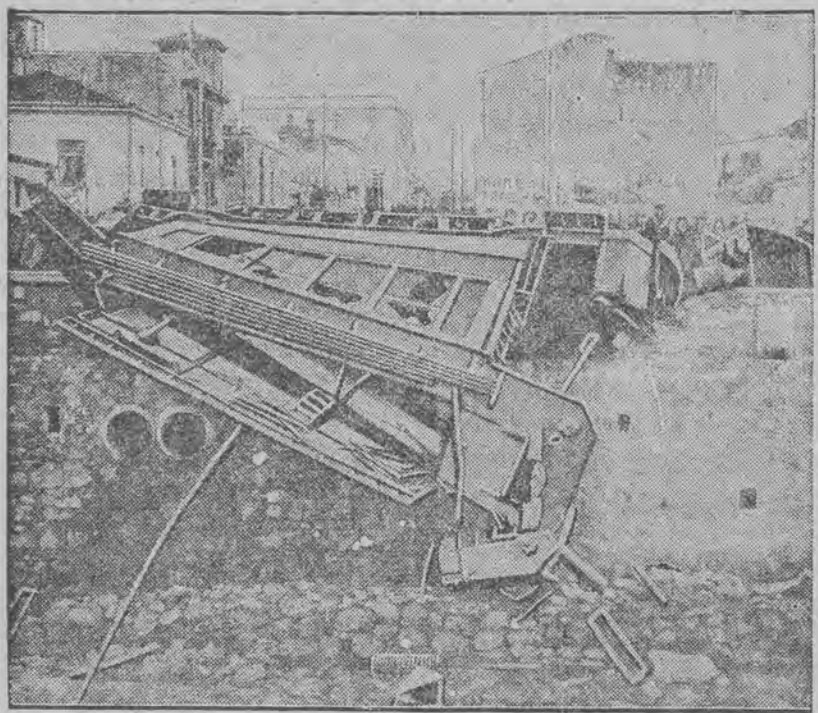
niechwały rekord w oddaniu ostatniej przysługi ulekinierowi z „Raju Utraconego”,

jak również owej gwieździe, której rozczarowanie jest teraz więcej niż smutne.

Reasumując powyższe, jako smutne doświadczenia, należy wyrazić życzenie, aby na przyszłość społeczeństwo nasze bardziej trzeźwo i krytycznie spoglądało na te pseudo - cuda kinematografii i podejrzane „wytwórnie” filmowe.

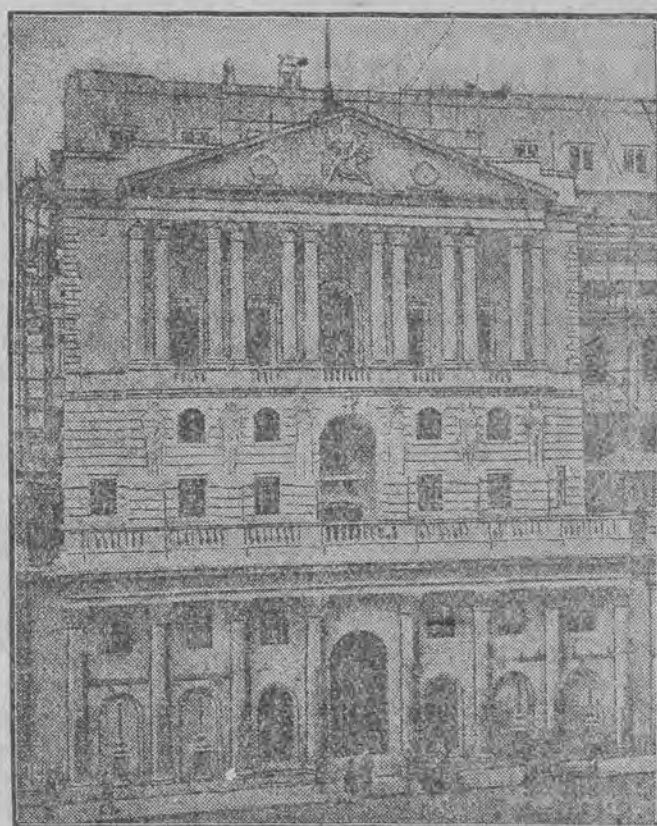
Edward Kowalski.

Katastrofa tramwajowa w Atenach



Wskutek wadliwego działania hamulców tramwaj wykołcił się na ulicy, wiodącej do rzeki Ilissos i pękł na dwie części, z których jedna wpadła do wody, a druga zawisła na murze przybrzeżnym. Kilkunastu pasażerów odniosło ciężkie rany.

Nowy budynek Banku Angielskiego



wyposażony we wszystkie najnowsze zdobycze techniki, został już wykończony w surowym stanie.

Młodzi i Dorośli! Wszyscy bez wyjątku powinni obejrzeć cuda techniki Cowboyskich jeźdźców i „Króla” akrobatów
Ken Maynarda w jego pierwszym superfilmie 1931 r.
UPIORY STEP w KINIE
CZARY

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem zacnego człowieka Dyrektora Gazowni Miejskiej w Łodzi

ś. † p.

JANA KAPUSTY

Wyrażają serdeczne współczucie WIDOWIE i RODZINIE

BRACIA GLASS

przedstawiciele Zw. Kop. Górnośląskich „ROBUR” w Katowicach

Roboty sezonowe w Łodzi

rozpoczną się dopiero w kwietniu

Ilość zatrudnionych uzależniona od kredytów

Roboty sezonowe podjęte zostaną zarówno w Łodzi, jak i w innych miastach województwa, dopiero w połowie kwietnia, a zatem nie w okresie przedświątecznym, jak się tego spodziewali bezrobotni.

Kwestja zatrudnienia robotników sezonowych przy robotach kanalizacyjnych, na plantacjach i przy robotach budowlanych na terenie naszego miasta będzie przedmiotem narad prezydium magistratu w dniu dzisiejszym.

Na posiedzeniu tem poszczególni członkowie magistratu wysunęli projekt zatrudnienia bezrobotnych robotników sezonowych.

Magistrat m. Łodzi stoi na stanowisku dania pracy jaknajwiększej liczbie bezrobotnych, jednak kwestja finansowa, która w r. b. w stosunku do lat ubiegłych, przedstawia się gorzej, zmusza magistrat do ograniczenia liczby dni pracy.

Należy zaznaczyć, że w ub. r. przy robotach sezonowych zatrudnionych było około 3,000 robotników, pracujących w ciągu trzech dni w tygodniu, a mianowicie: o-

koło tysiąca na plantacjach, 1,300 przy kanalizacji i 700 przy budowlanych robotach. Stan zatrudnienia robotników sezonowych nie będzie mógł być, prawdopodobnie, w r. b. utrzymany, albowiem okrojenie preliminarza budżetowego nie pozwoli na zatrudnienie tak poważnej liczby bezrobotnych, jak w r. ub.

O tej sytuacji magistrat powiadomił już urząd wojewódzki, który zakomunikował magistratowi, że czynniki rządowe dołożą wszelkich starań o asygnowanie odpowiednich kredytów, aby utrzymać stan zatrudnienia przy robotach sezonowych na poziomie z r. ub.

Przedmiotem narad magistratu

będzie również trudna do rozstrzygnięcia sprawa, jaka kategoria bezrobotnych ma pierwszeństwo przy zatrudnianiu robotników sezonowych.

Jeśli chodzi o bezrobotnych sezonowych ci, — wobec zakończenia sezonu martwego z dnem 1 marca rb. — będą jeszcze przez czas pewien pobierać zasiłki z funduszu bezrobocia (około 12 tygodni jeszcze), lecz w szeregach bezrobotnych znajduje się znaczna liczba zredukowanych oddawna robotników, zatrudnionych w swoim czasie w przemyśle, którzy to bezrobotni stracili prawa do zapomóg ustawowych, przeto znajdują się w skrajnej nędzy.

W dniu 6 marca 1931 r. zmarła, przeżywszy lat 53

ś. † p.

Marja Łukasiewiczowa

pracownica Magistratu m. Łodzi

Cześć Jej pamięci.

Magistrat m. Łodzi.

Wiece pracowników biurowych przeciwko redukcji płac

Wszystkie trzy organizacje pracowników biurowych prowadzą akcję w związku z wypowiedze-

niem pracy i redukcją płac urzędników w przemyśle włókienniczym.

Zgodnie z instrukcjami centrali warszawskich, związki zawodowe wyłonią na wspólnym wiecu komisję międzyzwiązkową, która pochyli się na pierwsze kroki u zainteresowanych przemysłowców i w inspektoracie pracy.

Związki opierać się będą na instrukcjach ministerstwa pracy, które nakazało inspektorowi pracy przedsięwziąć kroki, by dotychczasowe płace zarówno robotników, jak i pracowników umysłowych nie zostały obniżone.

Pierwszy wiec w tej sprawie odbędzie się w przyszłym tygodniu z udziałem członków wszystkich zrzeszeń pracowników biurowych. (b)

Komisja regulacyjna odrzuciła

781 sprzeciwów przeciwko planowi zabudowania miasta

Pod przewodnictwem wiceprezydenta p. St. Rapalskiego odbyło się posiedzenie powołanej do życia przez magistrat komisji do spraw regulacji i zabudowy miasta.

Zadaniem tej komisji jest rozpatrzenie i zaopiniowanie szkiców i projektów planów ogólnych i planów szczegółowych zabudowania m. Łodzi, planów parcelacyjnych, wniosków, dotyczących tych planów oraz za rzutów przeciwko nim, wniesionym przez osoby, względnie instytucje zainteresowane.

Po zagajeniu obrad przez wiceprezydenta Rapalskiego i

przyjęcie regulaminu obrad — przystąpiono do rozpatrzenia zgłoszonych przez osoby i instytucje zainteresowane zarzutów natury formalnej, kwestionujących prawidłowość postępowania magistratu przy sporządzaniu ogólnego planu zabudowania.

Zarzuty te referował awnik p. Izdebski.

W wyniku ożywionej dyskusji, komisja, wychodząc z założenia, że ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia planu, uchwała rady miejskiej oraz wyłożenie planu do wglądu nastąpiły zgodnie z wymogami rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli — uznała zarzuty co do prawidłowości sporządzania planu za niesłuszne i nie uwzględniła ich.

Następnie komisja rozpatrzyła szereg zarzutów merytorycznych wniesionych przez instytucje zainteresowane.

Uchwały komisji, uwzględniające lub odrzucające wniesione rekursy, podlegają zatwierdzeniu magistratu i rady miejskiej, przyczem uchwały te muszą być motywowane.

Zaznaczyć należy, iż ogółem wniesiono przeciwko planowi ogólnemu zabudowania miasta 1098 zarzutów, w tem 781 formalnych, identycznej treści na drukowanych blankietach, kwestjonujących niezgodność trybu sporządzania planu z obowiązującymi przepisami. Zarzuty te zostały przesłane wspomnianej uchwale komisji.

Równolegle z pracami komisji do spraw regulacji i zabudowy miasta — wydział budownictwa prowadzi pracę nad sporządzaniem wykazów statystycznych, które — zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa

robót publicznych o opracowaniu planów zabudowania — winny być załączone do ogólnego planu zabudowania. Równocześnie oddział pomiarów pracuje nad wykonaniem całkowitych już planów pomiarowych, które oddział regulacji miasta pantografuje, celem sporządzenia planu zabudowania w przepisanej przez ministerstwo formie.

Co się dzieje w Tomaszowie?

OSRODEK ZDROWIA

Onegdaj odbyło się posiedzenie połączonych komisji w ratuszu, delegowanych przez magistrat i kasę chorych, celem otwarcia w Tomaszowie „Ośrodka zdrowia” dla walki z jaglicą, gruźlicą i in. chorobami. W konferencji wzięli udział prez. Smulski, kom. Kazeł, lekarze dr. Augspach, Walewski, Bernacki, Wójcikowski, Kon i in. Rozpatrywano między innymi wniosek o budowę specjalnego gmachu lub otwarcia „Ośrodka zdrowia” w pałacu Ostrowskiego.

NOWY PREZES RADY

Wybór nowego prezesa rady miejskiej spadł z porządku dziennego ostatniego posiedzenia rady. Jednakże dowiadujemy się, że na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej sprawa ta będzie znowu aktualna. Wysuwana jest kandydatura radnego Kamińskiego na to stanowisko.

ZEBRANIE W BANKU LUDOWYM

15 bm. odbędzie się ogólne, do roczne zebranie członków Banku Ludowego, na którym ma być wybrany członek zarządu na miejsce wylosowanego.

W związku z tem daje się zauważyć szykowany przez rzemieślników atak na przedstawicieli sjonistycznej grupy w radzie banku.

BUDŻET ZAŁATWIONY

Na dwóch ostatnich posiedzeniach rady miejskiej został załatwiony budżet m. Tomaszowa. Przebieg posiedzeń nieciekawych. Po każdej pozycji podnosił się przewodniczący, poddając pod głosowanie pozycję budżetu, które, jak by automatycznym podniesieniem rąk były akceptowane. Żadnej dyskusji.

Przemysłowcy, robotnicy i rzemieślnicy jednomyślnie uchwalali pozycję za pozycją, choć jednomyślnością ta nie była rezultatem wspólnego porozumienia i nie była też dowodem, że przy trzecim budżecie obecnej kadencji stronnictwa te na tyle się zgrały, że istnieje u nich wspólne zrozumienie chwili.

Jest to raczej dowodem, że nikt z radnych nie wierzył w wykonanie budżetu przez siebie uchwalonego. POCO w takim razie dyskutować, kiedy i tak ciężar wykonania budżetu przypadnie prezydentowi. Prędzej zatem małe zainteresowanie radnych budżetem można uważać za dowód zaufania do osoby prezydenta.

Budżet zwyczajny przyjęto w wysokości 1,200,000 zł., nadzwyczajny — 400,000 zł. przy nadwyżce budżetowej 250 zł.

Oświetlenie Oceanu Lodowego



Hubert Wilkind (na prawo), który zamierza odbyć podróż łodzią podwodną do bieguna północnego, bada lampy reflektorowe o niezwyklej mocy, mające oświetlać głębiny morskie.

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Nieznaczny wzrost uruchomienia w wielkim przemyśle bawełnianym

Na podstawie danych ze Zw. przemysłu włókienniczego w państwie polskim, stan uruchomienia w wielkim przemyśle bawełnianym w okresie od 23 lutego do 1 marca przedstawiał się następująco: 6 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk — 9.160 robotników; przez 5 dni w tygodniu pracowało 9 fabryk — 12.743 robotników; przez 4 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk — 5.780 robotników.

Dr. med.

S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

15-proc. podwyżka cen wełnianych towarów zgierskich

Popyt na materiały ubraniowe wyrabiane przez fabrykantów zgierskich utrzymuje się w dalszym ciągu. Materiały te ze względu na swą taniość cieszą się szczególnym popytem i skutecznie konkurują z Łodzią.

W chwili obecnej Zgierz wyprzedził już prawie całkowicie swoją dotychczasową produkcję i dalsze obciążenia przyjmowane są wyłącznie za gotówkę.

Ceny materiałów zgierskich zwykowały w ciągu ubiegłego tygodnia o 10 do 15 proc.

Wybory do gminy wyznaniowej żydowskiej

W związku z wyborami do gminy wyznaniowej żydowskiej, mającymi się odbyć w maju rb. powstał działający na terenie miasta Łodzi komitet wyborczy p. n. „Żydowski blok bezpartyjno-gospodarczy”, w którym zgrupowały się sfery przemysłowe, kupieckie oraz

Nieczynne były 4 fabryki. Ogólna ilość zatrudnionych w przemyśle tym robotników wynosiła 45.271 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym od 16 do 22 lutego r. bież. wykazuje wzrost liczby zatrudnionych robotników o 76 osób.

W przeciwieństwie do przemysłu bawełnianego, w wielkim przemyśle wełnianym nastąpił pewien spadek ilości zatrudnionych robotników, a mianowicie w okresie od 23 lutego do 1 marca przez 6 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk — 11.234 robotników; przez 5 dni w tygodniu pracowały 4 fabryki — 1.206 robotników; przez 4 dni w tygodniu pracowały 2 fabryki — 1.290 robotników, wreszcie 3 dni w tygodniu pracowały 2 fabryki — 355 robotników. Nieczynnych naliczono 8 fabryk.

Ogólna ilość zatrudnionych w przemyśle tym robotników wynosiła więc 14.094 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje pewien bardzo nieznaczny spadek, a mianowicie ilość robotników zmniejszyła się o 19 osób.

Falszerze recept na morfina grasują w aptekach łódzkich

Do jednej z aptek łódzkich zgłosił się przed paru dniami jakiś osobnik, przedstawiając receptę, podpisaną przez jednego ze znanych lekarzy łódzkich

Człowiek o pięciu nazwiskach

Aresztowanie sprytnego łowcy posagowego

Do posterunkowego, pełniącego służbę przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zawadzkiej wczoraj w godzinach nocnych podszedł jakiś elegancko ubrany mężczyzna, trzymający za rękę jakiegoś również eleganckiego osobnika i kazał go aresztować.

W komisariacie policji ujawniono, że niejaki Stefan Broiński kazał aresztować inż. Mańkowskiego z Warszawy.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło następujące szczegóły: Przed paru tygodniami w Zakopanem p. Wiesława Broińska, która przybyła tam z ojcem i bratem Stefanem poznała w jednym z lokali eleganckiego młodego człowieka, który przedstawił się jako inż. Mańkowski z Warszawy, właściciel folwarku Malinówka pod Łodzią.

Mańkowski zaprzyjaźnił się bardzo z rodziną Broińskich.

często przebywał z panną Wiesławą i po trzytygodniowym pobycie w Zakopanem oświadczył się o jej rękę i został przyjęty.

Na poczet posagu, który miał otrzymać, zamkasował od swego przyszłego teścia 5.000 dolarów. Tego samego dnia oświadczył, że otrzymał nagłą depeszę z folwarku i musi niezwłocznie wyjechać.

Kiedy młody narzeczoną nie powracał do Zakopanego przez tydzień i nie dawał znaku życia, brat p. Wiesławy, Stefan przyjechał do Łodzi, by odszukać swego przyszłego szwagra.

Już na wstępie spotkało go wielkie rozczarowanie. Okazało się bowiem, że folwark Malinówka pod Łodzią nie istnieje, a także nikt w Łodzi nie zna inż. Bolesława Mańkowskiego z Warszawy. Wówczas zrozumiał, że rodzina jego pała

ofiara wyrafinowanego łowcy posagowego.

Nie meldował o wypadku policji, lecz wszczął poszukiwania na własną rękę. Wczoraj wieczorem wstąpił do jednego ze znanych łódzkich lokali, by zjeść kolację. Nagle przy sąsiednim stoliku zauważył poszukiwanego. Gdy podszedł do niego, Mańkowski w pierwszej chwili usiłował zbiec, lecz następnie z wielką serdecznością przywitał Broińskiego. Ten jednak nie podał mu ręki, oświadczaając, że ze złodziejem i oszustem nie chce rozmawiać. Mańkowski usiłował zbiec, lecz na ulicy został zatrzymany przez Broińskiego, który zagroził mu rewolwerem.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż rzekomy inżynier jest 35-letni Antoni Kaczorowski, zamieszkały z żoną przy ulicy Spacerowej 9 na Bałutach. Kaczorowski prowadził podwójny tryb życia. Był agentem i wojażerem jednej z firm łódzkich.

Na wyjazdach w najrozmaitszych miastach Polski zajmował się wymuszaniem, był łowcą posagowym oraz wystawcą weksli bez pokrycia, które sięgały sumy 180.000 złotych. Grasował na terenie całej Polski i legitymował się pięcioma nazwiskami, na które posiadał sfalszowane paszporty. Był znany we Lwowie jako dr. Stanisław Biernacki, w Krakowie jako inżynier Antoni Pawłowski, w Wilnie jako adw. Stefan Maliszewski, w Łucku zaś jako dyrektor banku Waldemar Walicki.

Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim paszporty na wyżej wymienione nazwiska oraz plikę biletów wizytowych.

Kaczorowski przewieziony został do więzienia przy ulicy Kopernika i wkrótce stanie przed sądem.

Delegacja studentów faszystowskich



złożyła w Berlinie wieniec na grobie Fryderyka Wielkiego.

P. na morfina dla celów leczniczych.

Wobec tego, że na receptach była osobista pieczęć lekarza, morfina wydano.

Po pewnym czasie do innej apteki zgłosił się ten sam osobnik, przedstawiając receptę podpisaną przez lekarza P. Przy padkiem w aptece tej znano dobrze podpis lekarza tego i stwierdzono, że podpis ten jest fałszywy.

Po skomunikowaniu się z dr. P. okazało się, że w ostatnich czasach żadnych wogóle recept na morfina nie przepisywał, wobec czego skierowano sprawę do wydziału śledczego.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE”

Ukazał się nr. 10 „Wiadomości Literackich” i zawiera artykuł Stefana Napierskiego o książce M. Zdziechowskiego „Napoleon III” oraz o mało znanym pisarzu polskim z drugiej połowy XIX w., Krystynie Ostrowskiej. St. Jarocińska - Malinowska pisze o ostatnich powieściach Lacretelle'a, St. Helstyński — o pisarzach amerykańskich E. Poundzie i T. S. Eliocie. P. Hulka - Laskowski — o pismach Polgara, M. Wallis — o książce zbiorowej poświęconej rzeźbiarstwu Hoetgerowi, w dziale sprawozdań z książek piszą: P. Hulka - Laskowski — o Encyklopedji religijnej St. Piekarskiego, N. Kleinowa — o „Napoleonie” Ludwiga, M. Milkiewiczowa — o „Opowieści bez nazwy” Donn Burne'a; oprócz tego w dziale recenzji piszą: sn. j. l. pe. wj.: Słonimski daje recenzję ze sztuki Nowaczyńskiego „O żonach złych i odbrych”, Bruno Winawer — feljton „Wojenka”, K. Stromenger pisze o ruchu muzycznym; z mającego się ukazać po francusku dzieła W. Husarskiego „Le style romantique” przytoczona jest część rozdziału wstępnego.

W toku dochodzenia ustalono, że osobnik, który przedstawiał fałszywe recepty prawdopodobnie przed paru dniami był u dr. P. i korzystając z chwili nowego wyjścia lekarza z gabinetu ostemplował sobie blankiety receptowe jego pieczęcią.

Przeprowadzono kontrolę wszystkich aptek łódzkich, która ustaliła, że w obiegu było kilkanaście recept na morfina, podpisanych fałszywym nazwiskiem dr. P.

Istnieje przypuszczenie, że osobnik ów jest członkiem bandy handlarzy narkotykami i działał w jej imieniu.

Energiczne śledztwo III brygady wydziału śledczego w Łodzi prowadzi dochodzenie celem ewentualnego ujęcia grasującej na terenie Łodzi bandy. (p)

DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR

LU@NA

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło dźwiękowe, stworzone kosztem 3-ich milionów dolarów

GENERAL CRACK

Barwne dzieje awanturnika, który ogniem i mieczem zdobywał trony, a pieśnią i spojrzeniem serca kobiece Niezapomnianą postać rycerza i kochanka stworzył największy aktor świata

JOHN BARRYMORE

Nadprogram: wspaniałe dodatki i aktualności świata

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12. Ceny miejsc normalne — na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Karty premjowe ważne codz. do godz. 7-ej.

KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI

Stenklewicza 40.

Dziś i dni następnych!

I. Kobieta wampir to Gina Marnes w erotycznym filmie p. t. „SZAL” pg. dzieła A. Strindberga. W roli męskiej Lars Hanson.

Wkrótce „Król Królów”

Wielki podwójny program:

Najweselejszy film świata p. t.

II. Potrójne Małżeństwo

W roli głównej znakomity komik Ridolini

Wkrótce „Król Królów”

Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. — Na I seansy ceny wszystkich miejsc po 60 gr.

Nast. program: „Gdy północ wybije” W rol. gl. Jacqueline Logan, Clive Brook

TEATR •••• MUZYKA •••• SZTUKA ••••

Premiery teatralne

„Ulica” w Teatrze Miejskim

Gościnne występy Stefana Jaracza

Jednym z największych kłopotów wielu autorów dramatycznych jest obawa aby widz dobrze zrozumiał charaktery bohaterów. Wszystko, co te postacie mówią, wydaje się twórcom niedostateczne, by uwypuklić ich cechy zasadnicze. Rodzi to t. zw. dłużyzny ekspozycyjne, będące aż nazbyt często pięcią achillesową premijer teatralnych. To jest źródło, które wywołuje w widzu wrażenie, że pierwszy akt jest niepotrzebny.

Jakże inaczej wygląda ta sprawa u Elmara Rice'a, autora wystawionej w teatrze miejskim „Ulicy”. Od pierwszego dialogu rzuca się w oczy genialny wprost talent podpatrywania i skondensowanego charakteryzowania postaci. Wystarczy, by osoba dramatu powiedziała kilka zdań, a już widzimy ją, jak na dłoni, już znamy do gruntu jej psychikę, światopogląd i mentalność. Z talentem charakterystycznym w tym stopniu nie spotykaliśmy się bodaj dotychczas w dramaturgii. Wszystko zresztą przemawia za tem, że to stanowi główną siłę autora, z której zresztą zdaje on sobie sprawę. Dość spojrzeć na afisz, wyliczający aż trzydzieści pięć nazwisk, i dodać, że wszystkie te osoby zarysowane wyraźnie i zdecydowanie wraz ze stosunkami, w jakich żyją, warunkami bytu, radościami, kłopotami, poglądami na świat i otoczenie, pałając, że niema wśród nich dwóch nie tylko podobnych, ale nawet zbliżonych, — dość tego, aby zrozumieć wielkość talentu Rice'a.

Możnaby mieć nadzieję, że autor rozmyślnie dał tylko typy, eliminując akcje, problemy, pogłębienia psychiczne, że postanowił dać fotografię pewnego barwnego, zróżnicowanego środowiska, jakim są mieszkańcy wielkiej kamienicy. Możliwość mieć nadzieję, że i w innych dziedzinach sztuki dramatopisarskiej posiada on równie żywiołowy talent. Możliwość mieć tę nadzieję, gdyby nie akt trzeci, który ją przekreśla. Rice w pierwszych dwóch aktach zrobił swoje, sprezentował przebogata galerię typów w sposób idealnie zwiezły, a przytem jednak wyczerpujący. Chcąc dać pełne widowisko, musiał stworzyć również akt trzeci, ale nie miał już w nim nic do powiedzenia. Już znamy dobrze tych wszystkich ludzi, już wiemy, jak rozumują i jak postępują. Nikt z nas nie wątpi, że zbrodnia Franka Morana była dziełem zamroczenia chwilowego, że nie tylko żałuje on swego czynu, ale go poprostu nie rozumie. Wiemy, doskonale, że Róża Moran nie pójdzie przez życie z Samuelem Kaplanem, bo pociągają ją obrazy, rozłoczone przed jej wyobraźnią przez Eastera. I dlatego spotkanie ojca z córką, acz bardzo wzruszające, jest jednak z punktu widzenia struktury sztuki zbędne, a rozmowa Róży z Samuelem w obliczu strasznej tragedii, która się przed chwilą rozegrała, razi nienaturalnością.

Można się oczywiście dopatrywać w sztuce pewnego planu przedstawienia wszystkich bohaterów z punktu widzenia wspólnego mianownika tęsknoty do jaśniejszego promienia w szarem życiu codziennym, ale, sądząc z całości, byłoby to imputowanie autorowi zamiarów, których zdaje się nie posiadać. Każdy człowiek posiada jakąś zdeklarowaną tęsknotę, jakiś ideał, jakieś wyobrażenie o szczęściu. Stanowi ono część jego istoty.

W normalnym dramacie kilkoosobowym te tęsknoty są również bo bez nich nie byłoby ludzi, ale giną one w powodzi dialogów, problemów, powikłań psychologicznych etc. Rice daje trzydzieści kilka postaci, a ponieważ przejrzał je wszystkie na wylot, więc dał też każdej z nich tęsknotę i pragnienie główne. Stąd bogata galeria wyobrażeń o szczęściu, mogąca zrodzić wrażenie, że należała do specjalnych zamierzeń autora.

Bezpośredniość podejścia autora do „menażerii ludzkiej” i realność konturów przedstawicieli gatunku „człowiek” znajduje swój wyraz również w tem, że wszyscy artyści grają niemal bez zarzutu. Postacie odtwarzane przez nich, są tak jasne w rysunku i tak rzeczywiste, że nie można się omylić w ich realizację. Dlatego też całe widowisko pod względem wykonania stoi na tak wysokim poziomie. Niema w „Ulicy” złej roli i niema złego wykonawcy. Nawet najślabi w naszym zespole w tej sztuce mają swój szczęśliwy dzień.

Zmontowanie widowiska jest zasługą pp. Perzanowskiej i Jaracza. Uczynili maksymalny wysiłek, aby montaż był interesujący, nowoczesny, tętniący życiem. Premjera pokazała, że nie z tego wielkiego wysiłku nie poszło na marne.

G. WAS.

Z WYSTAWY OBRAZÓW. AD. BERHMANA.

Wystawa obrazów znanego artysty Adolfa Behrmanna cieszy się nadal niesłabnącym powodzeniem. Od szeregu dni zwiedzana jest również przez młodzież szkolną. Wystawa otwarta jest od godz. 11-rano do 10 wiecz. Wejście 50 gr., 30 gr. dla młodzieży.

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Ulica”
Jutro 8.30 „Ulica”

TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek, piątek i sobotę wiecz. występy niezrównanego Stefana Jaracza w sensacyjnej sztuce Rice'a „Ulica”.
W sobotę o 4 „Roxy”.

TEATR KAMERALNY

Dziś w czwartek i w sobotę wiecz. wesoła współczesna komedia L. Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety”.

Stefania Jarkowska, której występy dobiegają końca wystąpi już tylko jutro, w piątek wiecz. i w niedzielę o 5 po poł. w komedii „Roxy”.

W niedzielę o 12 występy Stefani Jarkowskiej w „Dobrej wróżce” Molnara.

W próbach lekka komedia Hirschfelda „Ta, której szukamy” w przekładzie Marcellego Wileckiego.

TEATR POPULARNY

Dziś ostatnie powtórzenie „Hrabiego Luxemburga”. Wszystkie miejsca po 1 zł.

Jutro, w piątek „Nauczycielka” Niccodemiego.

W sobotę raz jeszcze „Dookoła miłości”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 8.15 wiecz. wystąpi gościnie świetny zespół artystyczny rewii krakowskiej w przebojowej pełnej humoru rewii pt. „Wyjazd na Madagę”.

Jutro powtórzenie.

Sala „Mannteufel” Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny

Dziś teatr nieczynny

Z estrady koncertowej

Wieczór baletu wiedeńskiego

Gertrudy Bodenwieser

Ażeby wyrazić w tańcu muzykę, trzeba ją czuć i szczerze się oddać jej drganiom. Mistrz tańca powinien rozwinąć o tyle swój zmysł muzyczny, aby móc wyczuć w całej pełni charakter muzyki i urobić odpowiedni obraz interpretacyjny, w którym odbije się rytmiczne tło, wszystkie odcienie i gradacje dynamiczne. Taką mistrzynią relifów tanecznych jest Gertruda Bodenwieser. Jej muzyka jest w zgodzie z tem, co się dzieje na ekranie i to zarówno z punktu widzenia malarskiego, jak ruchów mięśni, wyrażających stany uczuciowe. Bo ona czuje istotę i treść muzyki po za rytmem („Pieśni ludowe”, „Wielkie godziny”). W duszy naszej i w ruchach naszych mięśni zawarty jest żywioł muzyczny, z którego rodzą się uczucia i stany naszego ducha. Muzyka dźwiękowa koordynuje i stylizuje muzykę plastyczną, która bez tego oparcia zdana byłaby na łaskę wybuchających refleksów mięśniowych, jak to celowo miało miejsce w „Parodji Jazzbandu”.

Zespół Gertrudy Bodenwieser nie jest stały. Tym razem wysunęły się na czoło Miquette Hirmer, tancerka o wielkim rozmachu, oraz Marion Rischawy, mająca subtelne poczucie linii.

Niezwykłym nasyceniem ruchom opatrzony jest „Wir taneczny”, oparty na „Preludzie Es-dur” Szopena. Ładne były „Weneckie pieśni gondoli”, a piękną w kompozycji „Kolysanka”.

Muzyki dostarczał pianista o nieprzeciętnych zdolnościach, p. Marceli Lorber.

F. Halpern.

DZISIEJSZY OSTATNI WYSTĘP BALETU WIEDEŃSKIEGO

Dziś, w czwartek o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali filharmonii

nji zapowiadany drugi i ostatni występ znakomitego baletu wiedeńskiego, który na pierwszym swoim występie wywarł tak entuzjastyczne wrażenie, że publiczność, zmuszała artystów do bisowania prawie każdego numeru. Niezmiernie interesujący program dzisiejszego wieczoru będzie następujący: Uroczyste wejście — Bortkiewicz; Walc — Chopin; Wir taneczny — Chopin; Eccossaises — Chopin; Wymiana falowań — Mot to: Kolysząca, brzmiejąca, świat przenikająca, święta fala, 1. Naddawca i odbiorca, 2. Kolysząca się dzwony, 3. Ekstatyczne skrety. Walc wiedeński — J. Strauss; Tańce podług muzyki współczesnej: 1. Taniec sztandarów — R. Strauss, 2. Skrzyżowane linie — Poulenc, 3. Galop — Casella, Demon — maszyna — Meyer; Dwa tańce angielskie narodowe: 1. Staroangielska pieśń ludowa, 2) angielski taniec marynarzy. Parodje: 1. Parodja baletowa, 2. Jazzband.

REWELACYJNY WYSTĘP TEATRU „JASKÓŁKA”

W nadchodzącą niedzielę, dn. 15 marca rb. odbędzie się o godz. 12 w poł. w teatrze miejskim jedyny gościnny występ świetnego warszawskiego teatru dla dzieci i młodzieży „Jaskółka”.

Teatr ten wystąpi w Łodzi z widowiskiem „Czary i Kolory”, którego treść świadczy o rewelacyjności tego jedynego w swoim rodzaju przedstawienia. Na treść wiec widowiska składa się: Spotkanie Sindbada — żeglarza z baśni 1001 nocy z Allanem Gerbault, żeglarzem dnia dzisiejszego. Wesoła przygoda kłowna Koko i jego przyjaciela Mniamsa. Zabawy w farby. Jaskółeczki z podarkami. Bunt lalek ojca Wirginjusza. Indja nin. Murzyn. Chińczyk. Kolorowa baba. Oprawa sceniczna: Iwo Gall i Jan Golus. Muzyka: Eugeniusz Dziewulski. Iscenizacja Stanisław Miłski i Wł. Surzyński. Układ plastyczny: Kutnerówna. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach pp. Haliny Starskiej i Janiny Strzeleckiej.

Bilety w cenie od 1 do 5,60 zł. wcześniej do nabycia w kasie zamawiającej teatru miejskiego, Piotrkowska 74.

JUTRZEJSZY WYSTĘP KWARTETU FRANCUSKIEGO

Jutro odbędzie się w sali filharmonii 13 koncert mistrzowski, który uświetni znakomity kwartet francuski smyczkowy Krettly. Koncert ten odbędzie się pod protektorem francuskiego stowarzyszenia propagandy i wymiany artystycznej.

Kwartet francuski Krettly wywiera we wszystkich miastach Europy swoją grą potężne wrażenie, to też wątpić nie należy, że i w Łodzi kwartet ten cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem. W programie: Mozart, Beethoven i Ravel.

WIKTOR CHENKIN W ŁODZI

Niezrównany artysta Wiktor Chenkin, którego łódzka publiczność dobrze pamięta z poprzednich jego artystycznych występów, przyjeżdża do Łodzi po długich i usilnych staraniach dykcji koncertów Alfreda Straucha i wystąpi w sali filharmonii we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 8.30 wieczorem z bogatym i wielce urozmaiconym programem.

Do szczegółów tego koncertu powrócimy niebawem.

Charlie Chaplin

przybędzie do Polski?

Słynny artysta filmowy Charlie Chaplin jak wiadomo bawi od kilku tygodni w Europie. Wprzód odwiedził Londyn, gdzie w czasie swego pobytu był nawet przyjęty przez premiera Mac Donalda na

obiedzie. Z Londynu udał się do Paryża, obecnie zaś zjawia się w Berlinie.

Polskie koła filmowe czynią starania, by Chaplin odwiedził również nasz kraj. Sprawa nie jest

jeszcze załatwiona ostatecznie, ale istnieje możliwość, iż po 20-ym marca Chaplin przybędzie do Polski na 3 dni.

W czasie tym zwiedziłby Kraków, Zakopane i Warszawę.



Scena z najnowszego filmu Charlie Chaplina.

Wirtuozi i artyści Co usłyszymy dziś przez radio?

na falach „Polskiego Radja“

Pierwszy raz da się słyszeć w Warszawie pianistę niemiecką p. Heinz Jolles (w transmitowanym jutro, w piątek o godz. 20.15 koncercie symfonicznym), profesor wyższej szkoły muzycznej w Kolonii.

Artysta zagra koncert fortepianowy Schumanna. Prasa niemiecka podnosi szczególne powołanie H. Jollesa w oddaniu utworów epoki romantycznej i stawia go w pierwszym rzędzie niemieckich mistrzów fortepianu.

Prócz sonaty skrzypcowej H. Melcera odegra dziś, w czwartek, p. Róża Benzełowa „Rondeau Brilliant” K. M. Webersa — perłę dawniejszej pianistyki salonowej — i Impromptu Schuberta.

Prof. Ludwik Urstein weźmie udział w jutrzejszej piątkowej audycji muzycznej firmy „Gebethner i Wolff” (godz. 17.45) i wykona „Toccatę” R. Statkowskiego oraz niedawno odnaleziony mazurek Chopina z r. 1834, wpisany do imiennika pianistki Marji Szymanowskiej w Paryżu. Kompozytorka drobna, okolicznościowa, jest jednak niezbita utworem autentycznym Chopina i, mimo swego bezpretensjonalnego charakteru, wiąże się stylistycznie z całością dzieła kompozytorskiego mistrza. Wicemistrz chopinowski nada w sobotę dnia 14 marca stacja poznańska. Wykonawcą będzie kierownik działu programowego stacji w Poznaniu, p. Franciszek Łukasiewicz. Ze skrzypek usłyszymy węgry: p. Laszlo (Władysława) Szentgyörgy’ego, ucznia Jenő Eugenjusza Hubay’a, znanego już z niejednego występu w Warszawie. Młody, świetny wirtuoz, wykona romans F-dur Beethovena, Capriccio Paganiniego, Wale Nandora (Ferdynanda) Zolta oraz kilka układów skrzypcowych.

Na dzisiejszym czwartkowym koncercie szkolnym wysoce uzdolniony skrzypek polski p. Władysław Wochniak, laureat konserwatorium warszawskiego, wykona wale i dwa tańce węgierskie Brahmsa.

Z dalszych wirtuozów produkujących się przed mikrofon „Polskiego Radja” w bieżącym tygodniu należy wymienić Mieczysława Sztęglę, który odegrał ubiegłej niedzieli z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy N. Paganiniego, w przeróbce Aug. Wilhelmiego. Baryton, artysta opery warszawskiej, p. Jan Romejko, odśpiewa dziś, w czwartek, na szkolnym koncercie (godz. 12.35) dwie pieśni Ja-

na Brahmsa, następnie z towarzyszeniem chóru akademickiego koła muzycznego, pod kierunkiem p. Tadeusza Czudnowskiego, dwa psalmy Mikołaja Gomółki (XVI w.) oraz solo w „Chórze sprawiedliwych” St. Moniuszki.

Artysta opery warszawskiej p. Maurycy Janowski, odśpiewa jutro, w piątek (godz. 17.45) trzy pieśni Stanisława Niewiadomskiego.

Dzisiejszy koncert kameralny (godz. 17.45) będzie również popisem pieśniarskim p. Jadwigi Hejdukowskiej, która wykona tryptyk liryczny R. Schumanna p. t. „Biedny Piotr” oraz pieśni Fr. Schuberta.

Wyjątkowo na jutro, piątek, godz. 16.45, przesunięty „Kącik dla młodych talentów muzycznych” zapozna słuchaczy z pianistką p. Ludmiłą Berkwitzówną, która odegra kilka utworów o charakterze przeważnie popisowym i sopranistką p. Romaną Lilienstein, która odśpiewa pieśni i dwie arje operowe.

KONCERT MUZYKI KAMERALNEJ

Dwa utwory kameralne, oba szczególnie wartościowe, usłyszymy dziś, w czwartek, dnia 12 marca.

Naprzód — o godz. 17.45, Sonatę skrzypcową Henryka Melcera op. 10, w wykonaniu pań Lidji Kmitowej i Róży Bezenfowej.

O godz. 22.15 paryski Kwartet Kretley wykona pośmiertny kwartet smyczkowy francuskiego mistrza Gabriela Faure’go (1845 — 1924).

Koncerty te transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” z Warszawy.

„ZART A LA CARTE”

Dziś, w czwartek, dnia 12 marca o godz. 20.30 transmituje rozgłośnia łódzka ze Lwowa inteligentnie dowcipną i wesołą rewję pt. „Zart a la Carte”, pióra i radiofonizacji Wiktora Budzyńskiego.

Z rewją tą wystąpi teatrzyk akademicki „Nasze Oczko”.



NAJLEPSZE TOALETOWE MYDŁO TRIUMF MAJOLA

11.58 Sygnał czasu z Warszawy hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów i kin.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

12.35 Koncert szkolny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Ork. filharm. pod dyr. Józefa Ozińskiego, chór akademickiego koła muz. pod dyr. Tadeusza Czudnowskiego, Jan Romejko (baryton) Wład. Wochniak (skrz.) i L. Urstein (akomp.).

W programie utwory Beethovena, Brahmsa, Mikołaja Gomółki i St. Moniuszki.

14.30 „Ogródki działkowe” — wygl. p. Zofia Kunińska.

15.35 Komunikat ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej z Warszawy.

15.50 Odczyt z Wilna. „Opozycja Erosa” — wygl. dr. St. Szeliowski.

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17.15 „Śmierć cara Aleksandra II” — wygl. prof. Henryk Mościcki.

17.45 Koncert kameralny z Warszawy. Wykonawcy: Róża Benzełowa (fort.), Jadwiga Hejdukowska (mezzosopran), Lidja Kmitowa (skrz.), Ludwik Urstein (akomp.).

18.45 Rozmaitości.

19.10 Komunikat izby przemysłowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.

19.25 Płyty gramofonowe z Warszawy.

19.40 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.

20.00 Feljton p. t. „W starych pracowniach malarskich” — wygl. red. Jan Kleczyński.

20.15 Pogadanka radiotechniczna z Warszawy.

20.30 Transmisja ze Lwowa.

21.30 Słuchowisko z Warszawy. „Salome” — Wilde’a.

22.15 Koncert kwartetu Kretley. 22.35 Komunikaty: Państwa, met., polic., sport, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635) 19.30 Opera Nicolai „Wesołe kucyki z Windsoru”.

21.00 Kwartety smyczkowe: Dworzaka As-dur i Borodina A-dur.

Heilsberg (276) 17.45 Kwartet smyczkowy F-moll Beethovena.

20.00 Opera Bardiego „Szalony kapelmistrz”.

Stuttgart (360)

16.30 Koncert (Suita Glucka — Mottla, Koncert fortepianowy Es-dur Beethovena, Symfonia na podwójną orkiestrę op. 19 nr. 3 Bacha).

21.30 Sonaty skrzypcowe: Jenni tza op. 22, Schuberta D-dur i Mozarta C-dur.

Lathi (1800)

19.00 Koncert (Poemat symfoniczny „Harold we Włoszech” Berlioz, Koncert fortepianowy D-moll Brahmsa, „Zaklęty strzelec” Francka).

Strassburg (345)

21.30 Koncert (Kwintet dęty Taffanella, Sonata skrzypcowa Francka, Kwintet Beethovena, „Flet w gęstwinie” de Breville’a, Oktet Mozarta).

Oslo (1071)

21.00 Trio fortepianowe D-moll Arenskiego.

Bukareszt (394)

20.00 Koncert (Concerto grosso nr. 2 Corellego, Symfonia Es-dur i Koncert skrzypcowy Mozarta, Intermezzo Mascagniego, Uwertura „Wilhelm Tell” Rossiniego).

ZJAZD BUCHALTERÓW

Polski związek buchalterów-rzeczoznawców i buchalterów-bilansistów (Warszawa, Ś-to Krzyska 17 — dawniej Nowy Świat 3) podjął inicjatywę w kierunku uzyskania uprawnień dla zawodu i tytułu buchaltera i w tym celu opracował projekt ustawy o buchalterach dyplomowanych. Projekt przewiduje pewne minimum kwalifikacji dla uzyskania tytułu buchaltera dyplomowanego, który tylko, według projektu, powinien mieć prawo podpisywania w charakterze buchaltera bilansów. W razie uchwalenia projektu omawianego korzyści dla życia gospodarczego będą wagi niezmiernej, gdyż zapobieganie się dyktantyzmowi i sfery gospodarcze będą mogły angażować na stanowiska buchalterów z pośród kandydatów odpowiednio przygotowanych. Ustawa projektowana nie przesądza sprawy tak zwanych buchalterów przysięgłych, co do których obowiązywać mają przepisy specjalne. Celem omówienia projektowanej ustawy i przyjęcia jej przedewszystkiem przez ogół buchalterów zostaje zwołany przez związek na niedzielę, dn. 26 kwietnia r. b. II Wszechpolski zjazd buchalterów.

W dniach 27 i 28 kwietnia r. b. tenże związek organizuje w Warszawie drugi pokaz praktyczny buchalterji przebitkowej. W nadchodzącą sobotę, dnia 14 marca r. b. o godz. 16.45 do godz. 17.15 „Polskie Radjo” w Warszawie transmitować będzie uroczystość poświęcenia nowej siedziby związku przy ul. Ś-to Krzyskiej Nr. 17 w Warszawie.

100

Slisze

100 R. Borken

11.11.72

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Proces mieńszewików w Moskwie



był transmitowany przez radio. Od lewej: oskarżeni Ginsburg i Groman, oraz świadek Ramsin, znany już z procesu „przemysłowego”.

186 godzin
dzieli ludzkość od zagłady!

KONIEC ŚWIATA!

Radjostacja MARTIALA NOWALIKA

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Symfonia muzyki, śpiewu i tańca!
Istna wieża Babel wszystkich piękności i rozkoszy świata!

To wspaniały, niedościgniony bogactwem wystawy i pomysłami reżyserji, klejnot produkcji dźwiękowej

Krół Jazzu

W rolach głównych:

John Boles, Janette Loff
i twórcą **PAUL WHITEMANN**
JAZZU

ze swym 60-osobowym zespołem muzycznym.

Nadprogr.: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12.30. **Ceny miejsc popularne**

Trener Petersen zaangażowany zostanie do Polski

Polski związek law-tennisowy prowadzi pertraktacje ze słynnym swego czasu tennistą, a obecnie trenerem tenisowym Axel Petersenem w sprawie objęcia treningu polskiej drużyny tenisowej do rozgrywek o puchar Davisa.

Obecnie trenuje Petersen w Sztokholmie drużynę szwedzką, przygotowując ją do spotkań o puchar Davisa. Petersen rozpoczął trening w Polsce prawdopodobnie w połowie kwietnia.

Objazdowy trener piłkarski w Polsce

Polski związek piłki nożnej czyni usilne starania celem pozyskania w charakterze trenera objazdowego jednego z zasłużonych piłkarzy polskich, obecnie już nieczynnego. Praktyczne kursy piłkarskie odbywać się będą w poszczególnych ośrodkach footballowych.

Tilden contra Richards! Świetne interesy managerów amerykańskich

Managerowie amerykańscy zrobili świetny interes na meczach tenisowych Tildena z Koželuchem.

Ale ich przysłowiowy apetyt nie zmatniał bynajmniej.

W prasie amerykańskiej coraz częściej ukazują się artykuły i wzmianki o meczach Tildena z Richardsem, które mają się wkrótce odbyć. Reklama jest kolosalna i prowadzona na niezwykle szeroką skalę.

Manager Curley, który przed czterema laty wślwił się i zbagacił urządzaniem spotkań bokserkich przerzucił się obecnie na tenis i on właśnie ma zorganizować to sensacyjne spotkanie.

Zwycięzca meczu zostanie ten, kto z 9 rozegranych spotkań wygra minimum 5.

Specjalnego posmaku sensacji

Koželuch pokonany poraz dziesiąty

W Los Angeles Tilden pokonał Koželucha porażką dziesiątą 6:5, 4:6, 11:9, 2:6, 8:6.

Zaślubiny w wodzie



Francuski mistrz pływania Georges Bonilly i panna Maria del Far wzięli w tych dniach ślub w basenie jednego z wielkich domów rybackich Paryża.

Kolarze mają dość Warszawy

Na walnym zgromadzeniu Z.P.T.K. Łódź występuje z wnioskiem o przeniesienie siedziby związkowej do Katowic

W dniu 29 b. m. odbędzie się w Warszawie walne zebranie Polskiego związku towarzystw kolarskich, które zapowiada się wyjątkowo burzliwie ze względu na wniosek, mający być postawiony przez okręg łódzki o przeniesienie siedziby Polsk. zw. Tow. kolarskich z Warszawy do Katowic.

Wniosek Łódzi jest konsekwencją skandalicznych posunięć warszawskich władz kolarskich, które przy każdej okazji krzywdziły zawodników prowincjonalnych.

Wystarczy dodać, że nie było niemal wypadku, by jakaś ważniejsza impreza krajowa odbyła się bez protestów, które no ta bene załatwione zostawały każdorazowo pod kątem widzenia interesów kolarzy warszawskich.

Z tego tytułu panuje ogromne rozgoryczenie na Polski zw. tow. kolarskich i wniosek o przeniesienie związku do Katowic poparty zostanie przez okręg krakowski, katowicki i lwowski.

Wniosek ten komentowany jest przez prasę warszawską w sposób dość różnorodny. Piśma, które traktują rzecz bezstronnie, dochodzą do wniosku, że wysuwane motywy tego wniosku są częściowo słuszne. Natomiast osławiona prasa czerwona, która maczała palce w organizowanych biegach do koła Polski, przyczyniając się do krzewienia zawodowstwa w polskim kolarstwie, dochodzi do wniosku, że takie żądanie łódzkiego okręgowego związku kolarskiego jest niefortunne i że wnioskodawcy, opierając się na „działalności” Polskiego związku w ubiegłej kadencji, dochodzą do najzupełniej fałszywych rezultatów rozumowania.

Tu prasa czerwona powołuje się na doświadczenie z P. Z. bokserkim i P. Z. atletycznym i twierdzi, że narazie dzielnica śląska nie rozporządza działaczami, którzyby potrafili kierować związkiem państwowym i wyraża nadzieję, że wniosek łódzian nie znajdzie napewno poparcia wśród prawdziwych miłośników kolarstwa.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” sprawia znakomitą ulgę. Zadać w aptekach i drog.

Mecz Stibbe—Wocka nie odbędzie się

Zapowiadane na nadchodzącą niedzielę w Pabjanicach spotkanie między Stibbem a Wocką nie dojdzie do skutku, gdyż mistrz Śląska został uprzednio zobowiązany do walki na Śląsku.

Niepowodzenia łódzkiej YMCA.

W sobotę i niedzielę odbył się w Krakowie turniej zespołów YMCA z całej Polski o puchar dyr. Kanenberga i firmy Kruschender. W koszykówce drużyna łódzka przegrała z Krakowem 29:38 a z Warszawą 2:38, zaś w siatkówce z Krakowem 5:30. Poza tym YMCA krakowska pokonała YMCA warszawską w siatkówce 28:24 zdobywając puchar dyr. Kannenberga.

P.Z.L. unieważnił mistrzostwa łyżwiarskie Polski

W związku z nieformalnościami jakie towarzyszyły tegorocznym mistrzostwom łyżwiarskim Polski i po stwierdzeniu pewnych niedokładności przy sędziowaniu postanowił zarząd polskiego związku łyżwiarskiego unieważnić spotkania o mistrzostwo Polski w jeździe figuralnej parami.

Mistrzostwo to zdobyła jak wiadomo para Bilonówna — Kowalski.

Możliwe, iż dzielnica śląska nie posiada dostatecznego zastępu ludzi wyrobionych do prowadzenia tak poważnego związku, jednak stwierdzić z całą stanowczością należy, że nawet ten brak ludzi będzie dla polskiego kolarstwa mniej dotkliwy, niż nadmiar wszelkiego rodzaju „macherów sportowych”, na nadprodukcję których może poszczycić się Warszawa.

Z dwojga złego, lepsze będą niedomagania organizacyjne ślązaków, niż zła wola „wyrobionych macherów kolarskich” stolicy. O tem zresztą najlepiej przekonamy się na walnym zgromadzeniu, na którym prowincja, mając wyżej uszu „działalności” Warszawy, wypowie swe ostatnie zdanie.

ŁKS. i Kruschender wezmą udział w drużynowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski

Polski zw. lekkoatletyczny wprowadza, jak wiadomo, po raz pierwszy w roku bieżącym drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, które odbywać się będą początkowo w poszczególnych okręgach, a następnie mistrzowie okręgów rozegrają systemem pucharowym, t. zn. z odpodaniem, mecze ćwierć i półfinałowe.

Wyniki polskich tenisistów w Mentonie

W czasie turnieju tenisowego w Mentonie Tłoczyński wyeliminowany został w przedbojach przez Matejkę 4:6, 4:6, nie dochodząc nawet do ćwierćfinału.

W grze podwójnej Tłoczyński wraz z Gabrowiczem pokonany został przez parę Rogers — Mehrling 3:6, 5:7, zaś w grze mieszanej wraz z Dubieńską przez parę Valerio — Schaffer 1:6, 4:6. W grze podwójnej pani Dubieńska wraz z Lhermitze przegrała do pary Nuthal — Heely 0:6, 1:6.

Czarni zwyciężają Hasmoneę w boksie

We Lwowie rozegrany został mecz bokserki między Czarnymi i Hasmoneą zakończony zwycięstwem Czarnych w stosunku 10:4.

Ping-pongowe mistrzostwo Łodzi

Wyniki spotkań we wszystkich klasach

„A” klasa. Hasmonea — Makabi (Pab.) 9:1, Hasmonea — Orle (Łódź) 10:0, Kadimah — Makabi (Pab.) 9:1, Zjednoczone — Orle — Łódź 6:4, Orle — Pab. — Oratorjum 1:9, Kadimah — Zjednoczone 6:4, Hasmonea — Makabi — Zgierz 10:0, Kadimah — Orle — Pab. 8:2, Zjednoczone — Makabi — Pab. 5:5, Hasmonea — Orle 10:0, Zjednoczone — YMCA 8:2.
„B” klasa: Hasmonea II — Orle II 8:2, Oratorjum II — Orle II 9:1, Oratorjum II — Kadimah II 6:4, Zjednoczone II — Orle II 1:9, Kadimah II — Zjednoczone II 9:1.
„C” klasa: Hakoah III — Hasmonea III 6:4, Oratorjum III — Orle III 9:1, Hakoah III — Orle III

9:1, Hasmonea III — Kadimah III 8:2.

Panie: Jutrzenka — Kadimah 8:2, Orle — Hasmonea 6:4, Orle — Kraft 10:0, Orle — Kakoah 9:1.

* * *

Odbywające się od dwóch tygodni ping-pongowe mistrzostwa drużynowe Łodzi budzą coraz większe zainteresowanie. Na czoło drużyn wysuwa się zdecydowanie dotychczasowy mistrz okręgu łódzkiego Hasmonea, która odnosi zwycięstwo za zwycięstwem. Decydująca walka o pierwsze miejsce rozegra się prawdopodobnie między Hasmoneą a Kadimah.

Szabados i Barna zdobywają tytuły mistrzowskie w Anglii

Przed kilku dniami zakończone zostały w Liverpoolu mistrzostwa ping-pongowe Anglii, w których brali również udział ping-pongiści węgierscy. Tytuł mistrza Anglii zdobył mistrz świata Szabadosz, w grze podwójnej panów pierwsze miejsce zajęła para Szabadosz — Barna, w grze mieszanej

węgry zajęli również dobre miejsce, gdy angieltka Bromfield wspólnie z węgrem Glancem zdobyli w tej konkurencji pierwsze miejsce. P. Bromfield zdobyła również mistrzostwo w grze pojedynczej pań oraz wspólnie z p. Wood tytuł mistrza Anglii w grze podwójnej.

Czeski zespół w Warszawie

W sobotę i niedzielę bawiła w Warszawie czeska drużyna gier sportowych Akademja Strakowa, która w sobotę pokonała AZS. w siatkówce 29:24 (14:15) a w koszykówce przegrała 24:34. W niedzielę AZS. zrewanżował się w siatkówce i pokonał Czechów 30:13.

Fantastyczne sumy za zwolnienie

Bracia Takaes, słynni piłkarze Ferencvarosu, zaofiarowali zarządowi klubu 10,000 pengő (2,000 dol.) za zwolnienie. Żądanie to jest związane z kryzysem, jaki obecnie przeżywa Ferencvaros.

Chałupnicy opanowali rynek!

Groźna konkurencja drobnego przemysłu połęguje straty spowodowane zniżką cen

W dyskusji o przebiegu dotychczasowym sezonu letniego w Łodzi zbyt mało mówiono o olbrzymich stratach, jakie poniosło włókiennictwo z tytułu akcji zniżki cen. Nie są to rzeczy pod względem cyfrowym uchwytnie, bo od wielu nie uchwytne zależności czynników. Ale straty idące w miliony złotych winny być nauczką dla ministerjalnych biurokratów, iż zbyt pochopnie nie wolno takich kardynalnych posunięć podejmować.

Czynnikami tych strat zalebiają się bardzo silnie jeden o drugi, wypluwają niejako jeden z drugiego i zamykają się w błędne koło, z którego przemysł w obecnej chwili nie widzi prawie ratunku. Nie wiemy ile prawdy jest w twierdzeniach przedstawicieli wielkich firm przemysłu bawełnianego, iż 60 proc. obrotów sezonu letniego należy zapisać na rachunek strat. Jeżeli w okresie przedświątecznym stracono 60 proc. obrotów, które stanowią przynajmniej 50 proc. całego obrotu sezonowego, to można sobie wyobrazić, jak bilans sezonu letniego będzie wyglądał. O ileby nawet rozpoczęty przed 3 tygodniami ruch trwał nadal, a natężenie jego wzmagano się to i tak nie można myśleć o powetowaniu strat.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż jeden z czołowych przedstawicieli wielkiego przemysłu, związany z naszym samorządem gospodarczym wypowiedział opinie, iż akcja ministerjalna nie była decydującym czynnikiem zastoju w okresie lutego, lecz, że złożył się na to cały szereg momentów koniunkturalnych tkwiących głęboko zarówno w obecnej sytuacji włókiennictwa, jak i w całości kształcie naszych stosunków gospodarczych. Sądzimy jednak, iż jest to opinia odosobniona, bo na łamach prasy reprezentującej stanowisko przemysłu spotkał się ze zdecydowanym poglądem, iż poczynania zniżkowe zmniejszyły nadzieje, na pewne odprężenie sytuacji.

Z drugiej strony przeczy temu fakt, iż zjazd kupców zamierzany został z chwilą oświadczenia min. Prystora, iż akcję zniżkową we włókiennictwie uważa za ukończoną.

Może był to tylko prosty zbieg

okoliczności, może transakcje sezonowe rozpoczęłyby się również i w okresie dalszego kontynuowania akcji zniżkowej, z tego względu, iż głód towarowy dawał się odczuć oraz że był to najwyższy już czas dla realizacji zakupów sezonowych.

W tym momencie ujawnił się ze szczególną siłą pewien groźny czynnik na rynku: niebezpieczna konkurencja drobnego przemysłu.

Jak się bowiem okazuje ożywienie sezonu objęło właściwie w większej części drobny przemysł, u którego realizowane są w przeważającej mierze sezonowe zakupy od biorców prowincjonalnych. Faktem jest, że niektóre wielkie firmy bawełniane sprzedają przędzę ze stratą 4 — 5 centów na kilogramie.

Drobny przemysłowiec ma więc niejako prezent w postaci tych 5 centów, a jeśli ceny są o 15 proc. niższe niż ceny towarów wielkiego i średniego przemysłu, to dzieje się to wskutek tego, iż nie płaci on podatków ani świadczeń i może doskonale konkurować z wielkim i średnim przemysłem. Przy normalnej koniunkturze ten przemysł chałupniczy nie stanowi tak niebezpiecznej konkurencji, bo wtedy nie może on pokryć tak dużego zapotrzebowania, jakie ma jego odbiorca hurtowy. Z drugiej strony chałupnik nie jest w możności udzielić kredytów, to też stanowi on poważne niebezpieczeństwo w obecnym okresie, gdy koniunktura zatarła właściwie granice poszczególnych sezonów.

Kartel gumowy na nowych drogach!

Firma Schweikert ujednoliciła cenniki

Zgodnie z naszymi przewidywaniami podpisał w dniu wezbrajszym kartel polskich producentów fabryk obuwia z tow. ake. fabryki wyrobów. wełnianych i gumowych F. W. Schweikert w Łodzi konwencję w sprawie unormowania warunków sprzedaży na rynku krajowym. Równocześnie ustalone zostały ceny i warunki sprzedaży, przez co ostatnie trudności w realizacji planu uzdrowienia handlu wyrobami gumowymi na rynku wewnętrznym zostały całkowicie usunięte.

Chaos na rynku zostanie cał-

kowiec usunięty wobec doniosłego faktu, iż wszystkie polskie fabryki obuwia gumowego oprą swą politykę handlową na jednolitych zasadach.

Obecnie w związku z unormowaniem sytuacji na rynku wewnętrznym podjęta zostanie przez kartel gumowy akcja na terenie rządu w sprawie zwalczania dumpingowego importu zagranicznego, w pierwszym rzędzie sowieckiego, gdyż w ten sposób umożliwione zostanie polskiemu przemysłowi gumowemu przetrwanie kryzysu i dalsza jego rozbudowa.

Ożywienie w trykotażach

Ceny zostały obniżone o 20 procent

Ożywienie sezonowe, które zapoczątkowane zostało tran-

zakejami w branży wełnianej, a następnie i wełnianej, objęło obecnie również i przemysł trykotażowy.

Zapotrzebowanie na towary trykotażowe nastąpiło w związku z rozpoczynającym się sezonem w rozmiarach dość znacznych. Zapotrzebowanie to spotęgowane zostało w pierwszym rzędzie całkowitą likwidacją zapasów towarowych na składach odbiorców prowincjonalnych.

Pomimo ożywienia w handlu przemysł trykotażowy pracuje bardzo ostrożnie, co uważać należy za objaw ze wszechmiar pożądany, jako zabezpieczenie przed nadprodukcją.

Tranzakcje realizowane są w stosunku do klientów pewnych na warunkach kredytu wekslowego z terminami do 5 miesięcy, w stosunku do klientów mniej solidnych — za zaliczeniem lub pokryciem gotówkowym.

Ceny materiałów trykotażowych w porównaniu z cenami sezonu zeszłorocznego uległy niższe w granicach do 20 proc.

W związku z ożywieniem w przemyśle i handlu trykotażowym panują naogół nastroje optymistyczne co do przebiegu sezonu letniego w tej branży.

Angielskie niebezpieczeństwo

W. Brytania żąda obniżenia cła na swą manufakturę

W dniu wczorajszym Izba przemysłowo-handlowa otrzymała z ministerstwa przemysłu i handlu pismo w sprawie angielskich żądań obniżenia cła.

Jak się okazuje, strona angielska w rokowaniach traktatowych wysunęła żądanie obni-

żenia stawek celnych o 25 proc. na towary wełniane i bawełniane oraz przędzę.

Chodzi tu o pozycje taryfy celnej 197, 199, 181, 183, 186. Pozycje te obejmują tkaniny wełniane, bawełniane, aksamitne, pluszowe oraz sztuczno-jedwabne.

Żądanie to wywołało poważne zaniepokojenie sfer przemysłowych Łodzi, które spowodowały zwołanie na płatek specjalnej konferencji w Izbie przemysłowo-handlowej celem omówienia groźącego Łodzi niebezpieczeństwa.

Bawełna dla Polski, Estonii i Łotwy

transportowana będzie przez Gdynię!

Sensacyjne wyniki narad importerów liverpoolskich

Sprawa importu surowca bawełnianego dla polskiego przemysłu włókienniczego przez Gdynię z pominięciem portów niemieckich wstąpiła obecnie w nowe stadium. Podjęte zostały mianowicie daleko idące pertraktacje pomiędzy polskimi importerami bawełny a Liverpoolem w sprawie UREGULOWANIA DOSTAW

SUROWCA BAWELNIANEGO PRZEZ GDYNIĘ JEDNOLICIE DLA RYNKÓW PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ EUROPY.

Chodzi tu o opanowanie dla portu gdyńskiego

TRANSPORTÓW BAWELNY PRZEZNACZONYCH DLA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO POLSKI, ŁOTWY I ESTONII.

Pertraktacje te pozostają w związku z projektami rozbudowy Gdyni, a gdyby finalizacja tych rokowań nastąpiła w krótkim czasie, wówczas importerzy liczą się z tem, iż w ciągu roku 1931 już jedna siódma, a W ROKU 1932 jedna trzecia CAŁEGO ZAPOTRZEBOWANIA BAWELNY DLA WŁÓKIENNICZOSTWA POLSKIEGO BĘDZIE MOGŁA BYĆ KIEROWANA PRZEZ GDYNIĘ.

Realizacja projektu kierowania transportów bawełny przez Gdynię dla Polski, Łotwy i Estonii ma być ułatwiona przez poważną różnicę ceny frachtu na bawełnę, która to różnica wynosi 300 złotych na korzyść Gdyni w stosunku do Bremy.

Pozatem koszty przeładunkowe w Bremie obliczane są w markach niemieckich, a w Gdyni w złotych, co daje również różnicę tych opłat w wysokości około 40 proc.

W związku z temi pertraktacjami urząd morski w Gdyni ma przystąpić do budowy 2 wielkich hangarów - składów, które wyposażone będą we wszystkie nowoczesne urządzenia techniczne.

10 milionów złotych

wynoszą passywa firmy H. Dietel

W uzupełnieniu niedzielnych informacji „Głosu Porannego” o wniesieniu podania o nadzór przez spółkę akcyjną H. Dietel w Sosnowcu dowiadujemy się, iż passywa tej firmy, zatrudniającej przeszło 1000 robotników wynoszą przy kapitale akcyjnym 5 milionów złotych — okragle 10 milionów złotych.

Bardzo poważne wierzytelności zgłosili zagraniczni dostawcy surowców.

Zachwianie się tej firmy wywołało silne wrażenie, gdyż fabryka Dietelów jest jedną ze star-

szych, poważnych firm i jednocześnie największą w Polsce przedsiębiorstwem wełny czesankowej, a właścicielem jej jest stara rodzina przemysłowa.

Dodać należy, że przedza czesankowa stanowi jeszcze względnie najlepiej popłatny dział produkcji polskiego przemysłu włókienniczego i znajduje się bardzo poważny zbyt zagranicą.

W Niemczech ogłoszono już, że firma ta zawiesiła wypłaty, co jest nieprawdą.

Rynek przędzy

kształtuje się niejednolicie

Zapasy przędzy bawełnianej ostatnio wykazały spadek. Zapasy przędzy przeznaczone na sprzedaż spadły o 23.000 klg. i wynoszą 1.319.000 klg.

Stan uruchomienia przędzalni wyniósł na 1 marca 109 proc. normy 46-godzinnego tygodnia pracy.

Na rynku przędzy czesanko-

wej zaznaczyła się dalsza wyżka cen. Zwyżka wynosi przeciętnie od 3 do 4 centów na klg. Niezależnie od tego niektóre numery przędzy, jak 1.33 Crepon oraz 2.66 używane do wyrobu najmodniejszych damskich georget zwyżkowały o 8 do 10 centów na klg.

Notowania cen futer

na pierwszych aukcjach leningradzkich

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

Uzupełniając doniesienia specjalnego korespondenta „Głosu Porannego” o przebiegu pierwszych aukcji futrzanych w Leningradzie podajemy poniżej szereg notowań cen futer.

Lisy czerwone: kameczackie 41 i pół — 42 i pół, jakuckie 33, jenijskie 24 — 28, leńskie 22 i ćwierć, zabajkalskie 20 — 21 i ćwierć, syberyjskie 15, uralskie 21,20.

Białe lisy: jakuckie 29 i pół —

33 i ćwierć, gorsze gatunki 18,25, jenijskie 31 — 33 i pół, kameczackie 30 i pół.

Gronostaje: petropawłowskie 2,50, 2,60, tobołskie 2,30 — 2,35, altajskie 2 — 2,10, jenijskie 1,35 — 1,85 jakuckie 130 — 1,85.

Nurki 3,35 — 4,80.

Karakuły czarne 8,70, afgańskie 6,85 — 7,30, szare, jasnozielone 10,10, ciemno szare 4,50 — 5,90, Breitshwanze 8,20.

Warszawski rynek pieniężny

pod znakiem odprężenia sytuacji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telefonuje:

Na warszawskim rynku pieniężnym zauważyć się daje pewna poprawa. Podaż gotówki się zwiększyła, a dyskonto jest znacznie ułatwione.

Weksle obecnie nie ulegają już tak radykalnej selekcji jak daw-

niej. Przeciętne stopa dyskontowa dla dobrego materiału wynosi 1 i pół — 2 proc. miesięcznie, zaś dla drugorzędnej 2 i ćwierć — 2 i pół proc., a nawet 3 proc. miesięcznie.

Spodziewana jest dalsza poprawa na rynku pieniężnym.

Układy i regulacje

Jankłowi Dawidowi Fogłowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaży dodatków krawieckich, manufaktury i galanterji, p. f. „J. Fogel” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 13, w listopadzie 1929 r. ndzielił sąd odroczenia wypłat na trzy miesiące.

W marcu 1930 r. zarządził sąd otwarcie postępowania układowego

go na warunkach zmniejszających o 30 proc. wszystkie wierzytelności i spłacenie tych długów w ciągu dwóch lat w czterech ratach kwartalnych.

W czerwcu r. ub. Fogel zawarł układ z wierzycielami, przyczem uzupełnił propozycje układowe, a mianowicie: zmniejszona suma długu o 30 proc. płatna jest bez pro-

centów i kosztów, przyczem pierwsza rata płatna jest po 6 miesiącach.

Za układem wypowiedziała się większość wierzycieli, wobec czego został on zawarty i przez sąd zatwierdzony.

Jeden z wierzycieli nie zgodził się na powyższy układ i zaskarżył go do sądu apelacyjnego w Warszawie.

Sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego zatwierdził.

W maju r. ub. ogłoszono upadłość Boasowi Globusowi prowadzącemu przedsiębiorstwo fabrykacji watoliny w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 37. Upadłego sąd oddał wówczas pod dozór policji.

Globus w maju 1929 r. uzyskał odroczenie wypłat, z którego korzystał przez dziewięć miesięcy.

Na zebraniu wierzycieli Globus zawarł układ na następujących warunkach: spłata zgłoszonych i przyjętych do masy upadłości wierzytelności nastąpi w wysokości 15 proc. nominalnej wartości, płatna w czterech ratach, z których trzy pierwsze po 4 proc., a ostatnia 3 proc. w ciągu dwóch lat.

Układ ten został przyjęty i przez wierzycieli zawarty.

Wobec braku sprzeciwów ze strony wierzycieli sąd układ ten zatwierdził. Niewypłacalność upadłego Globusa uznał za usprawiedliwioną, wobec czego zakwalifikował go do przywrócenia czci ku piekciej.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8.92.25

CZEKI

Belgia 124.38

Holandja 357.91

Londyn 43.36

N. Jork — czeki 8.918

N. Jork — kabel 8.927

Paryż 34.93

Praga 26.44.50

Szwajcaria 171.75

Wiedeń 125.47

Włochy 46.76.50

Berlin 212.53

AKCJE

Polski 134.— 135.—

Cukier 28.—

Ostrowieckie serja B 41.50

Sila i Światło 64.—

Lilpop 20.50

Starachowice 11.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. budowlana 46.— 45.50

inwestycyjna 94.75

Konwersyjna 49.— 49.25

6 proc. dolarowa 74.50

7 proc. stabilizacyjna 83.25

8 proc. B. G. K. 94.—

4 proc. ziemskie zł. 40.50

4 i pół proc. ziemskie zł. 52.25

4 i pół proc. m. Warszawy 51.25

5 proc. m. Warszawy 56.25 56.—

8 proc. m. Warszawy 72.25 72.10

72.50

8 proc. m. Częstochowy 63.25

8 proc. m. Piotrkowa 63.25

10 proc. m. Siedlec 74.75

6 proc. obl. poż. konw. m. Warszawy z 1926 r. VI emisja 50.—

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

Marzec 5.79 kwiecień 5.82 maj 5.85 czerwiec 5.89 lipiec 5.94 sierpień 5.98 wrzesień 6.02 październik 6.01 listopad 6.10 grudzień 6.15 styczeń 6.18 luty 6.22.

LIVERPOOL

Bawełna egipska, zamknięcie: Marzec 9.07 maj 9.07 lipiec 9.15 wrzesień 9.26 październik 9.33 listopad 9.33 styczeń 9.47 loco 9.60.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaris: marzec 17.37 maj 17.88 lipiec 18.35 listopad 19.15 styczeń 19.45.

Ashmouni: kwiecień 12.47 czerwiec 12.55 sierpień 12.70 październik 13.10.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie: Loco 10.85.

Kontrakty: Marzec 10.77 kwiecień 10.86 maj 10.97 czerwiec 11.06 lipiec 11.21 sierpień 11.29 wrzesień 11.40 październik 11.51 listopad 11.60 grudzień 11.71 styczeń 11.80

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie: Marzec 10.76 maj 10.96 lipiec 11.19 październik 11.50 grudzień 11.69 styczeń 11.79 loco 10.51.

Firma „B-cia Dobraniccy“

wniosła wczoraj podanie o nadzór

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu handlowego podanie o odroczenie wypłat firmy „Bracia J. i H. Dobraniccy” w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 89.

Przedsiębiorstwo braci J. i H. Dobranickich istnieje od 1894 r. a więc 37 lat. Wyrabia ono towary bawełniano-wigonjowe i w tym celu prowadzi przedsiębiorstwo cztery zespoły, tkalnie i wykończalnie, posiada parową maszynę o sile 250 H. P. i własną stację elektryczną. Przy pełnym uruchomieniu zatrudnia do 400 pracowników.

Wojna światowa w szczególności okres okupacji niemieckiej naraził przedsiębiorstwo to na bardzo wielkie szkody, spowodowane utratą znacznych wierzytelności w Rosji oraz rekwiizcjami.

Mimo to jednak fabryka została w 1922 r. całkowicie uruchomiona i przedsiębiorstwo rozwijało się na

leżycie. Jednakże ostry kryzys naraził przedsiębiorstwo w ciągu lat 1929 i 1930 na stratę około 200,000 zł., wskutek niewypłacalności odbiorców.

Bilans firmy zamknięto na dzień 1 marca 1931 r. sumą 843,683 zł., przyczem kapitał przedstawia kwotę 255,000 zł. Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą około 300,000 zł. i znajdują w lwiej części pokrycie w aktywach płynnych i półpłynnych.

Plan sanacji przewiduje wykorzystanie nadchodzącego sezonu letniego przez sprzedaż gotowych towarów, oraz zainkasowanie należności z otwartych rachunków. Tenże sezon umożliwi uruchomienie w znacznej ilości warsztatów dla produkcji zarobkowych. Ponadto firma prowadzi obecnie pertraktacje w przedmiocie wydzierżawienia kilku sal, co niewątpliwie zasili kasę w gotówkę.

Kto wygrał na loterii?

Drugi dzień ciągnięcia.

V KLASA.

Po 10,000 zł. na nr.: 28000 45370 97961.

Po 5,000 zł. na nr.: 24933, 138277.

Po 3,000 zł. nr. nr.: 59968 102749 105870 166771 169746 196897.

Po 2,000 zł. na nr.: 20508 21590 32484 38518 39361 57960 59603 81375 108321 112007 124620 128407 128417 134448 143244 143654 157196 166433 166669 169528 169917 186757.

Po 1,000 zł. na nr.: 4845 8691 14288 21592 27398 29536 30953 31555 36005 57875 58379 58769 75372 75407 77163 79291 81984 84547 87514 87541 89291 82098 107682 113485 125216 136007 138536 139825 149685 158291 159165 177868 186270 187914 199557.

Po 500 zł. na nr.: 3261 7703 8107 10632 11717 13614 15594 17558 19639 19732 19847 24803 30837 30898 31466 35011 35640 35726 35799 36035 37641 37846 38792 38967 39840 40653 40766 43478 47263 47397 48005 49085 52447 55371 57186 58022 58414 59949 60742 61921 62241 65373 65999 69108 69861 74064 75336 79194 80061 80902 83302 85835 90335 90448 94361 96183 96246 99221 106031 109523 110351 110698 110996 112459 114494 114911 115860 116070 117502 117506 118596 118647 120388 122281 122616 123198 123219 123726 123726 123919 124756 127700 130245 134370 135813 135948 138257 138351 138695 139772 141141 142609 143300 144341 144361 144625 144746 147826 150957 152002 153082 153396 154683 155694 157497 157804 159835 163540 165515 166413 166860 173053 174599 176282 178702 180580 180861 181989 184007 185137 185423 185468 185644 185841 185010 190183 190657 190819 191081 191454 193435 197693 198760 199025 201189 202496 204385 206549 206700 208656 208699 209343 209485.

Po 250 zł. wygrały numery następujące:

18 36 62 98 111 81 204 21 86 301 4 55 427 46 57 97 514 778 95 940 1189 245 340 45 509 78 705 58 809 84 934 41 2091 147 366 98 514 600 93 3067 275 308 407 63 73 596 669 84 320 981 86 4025 29 56 79 136 58 78 274 91 324 89 429 91 646 66 700 920 45 49 71 82 5048 89 133 250 322 44 94 436 537 622 88 710 12 61 6060 130 87 233 36 346 403 71 98 571 84 748 847 53 54 931 7137 255 61 83 99 410 12 63 86 504 694 95 700 79 958 8170 93 909 518 703 942 87 9041 55 256 744 838 88 906.

10036 140 85 201 5 74 416 68 538 59 714 52 900 28 77 11074 76 108 733 12075 434 751 93 845 70 937 13094 242 51 54 401 66 73 430 33 34 81 707 63 91 897 923 68 14218 36 51 480 510 21 72 642 735 82 832 35 69 968 15176 280 392 542 43 604 13 51 807 16 87 957 68 16026 165 81 440 609 703 70 840 86 92 940 72 935 41 81 18078 315 94

429 32 515 32 44 76 611 72 787 847 63 19051 62 80 144 263 347 73 83 422 55 701 964. 20142 417 606 700 833 47 55 83 914 50 59 60 21032 40 94 101 49 72 204 66 84 389 557 671 709 43 826 902 32 37 22030 31 47 139 383 341 59 653 729 91 825 911 99 23004 7 342 43 249 97 98 336 47 436 83 577 604 43 836 24020 158 73 312 57 429 81 546 620 732 96 869 933 37 25007 62 65 98 110 203 92 390 447 55 541 47 729 63 819 977 26009 232 532 623 812 27003 397 474 501 96 756 83 97 897 920 28349 91 618 50 836 58 977 29054 62 71 135 209 361 75 502 600 18 65 87 98 779 931 37 44.

30081 89 136 40 217 489 506 31 602 772 849 67 964 31149 314 40 404 48 507 603 751 90 32000 75 173 350 432 55 56 662 709 39 518 74 965 90 33049 87 272 98 334 82 400 62 95 519 56 616 802 937 45 47 596 34020 261 84 557 62 64 836 37 62 985 25120 240 432 81 615 53 61 849 99 36209 28 498 42 62 80 502 5 89 600 749 837 912 37216 34 334 56 90 419 60 625 754 985 88 38018 77 117 295 343 66 409 35 44 590 610 754 842 60 76 976 39032 35 80 212 384 402 6 9 62 65. 40141 48 208 19 41 353 404 564 56 931 41097 243 313 69 462 737 818 975 42005 21 177 93 249 75 82 319 41 404 35 38 71 84 539 40 56 755 66 86 806 14 965 43032 154 270 311 29 406 29 767 825 26 84 989 44044 206 52 84 303 545 56 626 850 52 96 910 21 35 45201 83 301 17 65 75 79 437 93 591 749 898 949 46028 56 194 371 458 561 75 617 60 724 33 37 825 40 989 47239 430 505 66 622 93 742 800 31 958 48007 72 159 77 240 339 583 672 704 6 800 18 49 67 909 18 32 49004 43 266 85 312 26 66 455 80 547 63 640 52 734 47 983.

50070 125 96 343 425 47 513 612 42 56 69 790 919 25 51347 431 40 537 831 941 99 52110 70 93 300 50 97 98 424 636 97 714 97 826 53019 31 183 451 531 656 789 898 951 64 78 54174 86 93 224 344 81 782 920 55281 497 566 90 623 65 74 959 91 56053 91 197 224 36 70 309 71 419 40 525 77 808 57092 96 182 227 47 379 82 445 635 730 879 903 98 58025 95 108 39 77 309 93 94 420 317 670 703 883 923 34 38 59015 182 343 437 564 609 63 82 97.

60015 31 339 43 432 41 85 567 73 615 739 45 86 937 38 74 61243 248 459 534 65036 155 267 349 88 429 34 524 42 52 659 79 744 843 7 904 53 96 65006 45 95 111 250 381 569 720 995 67039 123 268 306 90 456 512 40 66 91 757 87 803 51 73 76 84 901 6 48 68032 186 82 226 34 339 76 539 60 683 967 88 69102 88 217 320 579 650 813 14 946.

70235 88 98 270 79 81 92 548 99 662 713 27 48 802 935 61 78 86 71118 21 219 31 89 309 12 32 88 426 86 527 31 73 635 44 56 72022 140 225 581 699 798 882 926 27 87 73020 55 110 20 37 320 429 492 559 628 735 37 903 54 969 74002 44 70 80 131 64 210 16 27 308 31 430 541 604 716 41 69 87 808 61 960 28 90 75015 55 65 223 27 52 64 436 83 654 80 739 53 932 90 76021 109 48 313 557 664 878 961 73 77034 262 363 432 77 893 947 78020 108 31 57 334 90 417 576 639 40 90 712 46 866 953 94 79 160 62 291 95 320 66 439 533 41 720 817 46 36 91 425.

8024 122 60 260 439 561 773 874 81130 60 94 348 96 512 774 953 82102 56 83 220 76 324 596 729 889 956 99 8819 66 240 47 330 433 76 500

19 80 711 897 965 84050 109 82 449 502 38 828 88 98 987 85068 230 42 363 436 537 688 896 921 48 84 98 95011 12 263 69 432 75 89 65 944 88193 288 357 404 75 86 664 711 28 61 549 961 89053 132 263 342 94 590 645 46 49 770. 90063 203 422 52 564 88 685 721 917 47 91026 147 266 323 98 442 505 628 727 37 894 952 92036 319 67 68 424 59 528 34 45 95 639 739 80 801 927 51 96115 21 857 60 388 438 504 6 87 784 856 94 966 97033 85 105 360 517 84 85 641 772 80 823 47 952 98058 188 326 471 528 651 716 40 48 818 49 76 99149 223 58 70 98 309 33 53 430 44 602 807 44 903 34.

100219 635 83 747 58 60 62 994 96 101010 136 180 203 26 414 54 586 616 38 719 906 47 102028 63 70 151 66 387 457 82 580 762 88 808 74 96 942 103012 21 72 313 214 32 66 327 74 504 96 628 99 991 104034 65 118 332 72 425 622 50 768 77 816 70 987 105087 296 484 715 43 905 106058 79 98 157 237 323 26 884 927 60 107101 366 418 389 763 752 916 108031 150 89 313 77 97 582 657 766 109025 154 78 430 571 98 705 14 29 62 832 84 926.

110030 144 92 214 317 400 564 714 56 713 36 867 992 111029 144 70 257 93 97 771 812 954 95 112013 18 43 602 67 751 859 113342 320 405 69 522 87 736 801 12 935 64 907 114065 71 95 205 14 52 98 440 97 528 59 627 39 723 44 115076 121 238 483 95 501 62 74 615 739 45 52 116287 90 317 23 26 33 428 37 82 555 80 784 88 821 934 72 98 117039 51 117 266 304 83 446 74 510 637 42 50 51 68 73 732 40 75 903 67 118031 50 82

DŹWIĘKOWY KINOTEATR ODEON

PRZEJAZD 2.
Dziś otwarcie!

Cała Łódź zachłyśnie się od śmiechu oglądając film dźwiękowy p. t. Ucieczka — szczęścia

Oszalamiająca werwą i komizmem rewja humoru.

W rolach głównych: **VICTOR MC. LAGLEN**, Fifi Dorsay i El. Brendel.
NAD PROGRAM: DODATKI DŹWIĘKOWE.

Dr. Med.
MARKOWICZOWA
chor. weneryczna, skórna i włosów
przeprowadziła się na ulicę
Zawadzka 14 tel. 166-35
Przyjmuje od 9—11 i od 3—8 wiec.
Kosmetyka lekarska.

Dr. med.
N. ROZEN
STOMATOLOG
choroby szczęk, dziąseł, podnie-
bienia, języka i t. d.
Regulacja zębów.
Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-5.7
Godz. przyj. od 3—7.

Doktor
WOŁKOWY
przeprowadził się
na ul. Cegielniana 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
LEZENIE ŚWIATŁEM,
DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydalin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.
w niedziele i święta od 6—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dzią-
seł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3—7 7027
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 123-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele światła, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
szczenięcia, anality (mocz, krew,
kalu, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki. Leczenie żyła
kół zastrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Dr. Med.
D. Wajskopf
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszek
i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

Dr. med.
M. Rozent
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 6
i w lecznicy „Pomoc”
Limanowskiego 1 (Aleksandrowska)
od 1 do 2 po poł.

Dyrekcja Koncertów: Alfred STRAUCH
Tel. 213-84.

SALA FILHARMONJI

Dziś
o godz. 8.30 wiecz.
Drugi i ostatni wieczór
sławego
BALETU WIEDEŃSKIEGO
BODENWIESER
Program zupełnie nowy.

JUTRO piątek. 8.30 wiecz.
o godz. 8.30
13-ty Koncert Mistrzowski
Pod protektoratem Francuskiego Stowarzyszenia
Propagandy i Wymiany Artystycznej
Francuski Kwartet
SMYCZKOWY
KRETTY
PROGRAM:
MOZART: Kwartet D-dur;
BEETHOVEN: Kwartet Nr. 5. op. 18;
RAVEL: Kwartet smyczkowy F-dur.

Wtorek, dnia 17-go marca 1931 r.
o godz. 8.30 wiecz.
WIKTOR
Chenkin
Niezrównany artysta w swoim repertuarze.

W PROGRAMIE:
PIESNI BŁAZNA
PIESNI CYGAŃSKIE
PIESNI WŁOSKIE
PIESNI Żydowsko-chasydzkie
PIESNI UKRAŃSKIE

Środa, dnia 18-go marca 1931 r.
o godz. 8.30 wiecz.
WIECZÓR RECYTATORSKI
Program wypełni:

KAZIMIERA
RYCHTERÓWNA

Bilety na powyższe koncerty sprzedaje Kasa Fil-
harmonij 184-1

„GRIGO” sp. z o.o.
Łódź, Cegielniana 50
telef. 173-97
załatwiamy wszelkie prze-
syłki
do **ROSJI**
Biuro czynne 10—13 i 16—19.
Zamiejscowym na żądanie informacje
bezpłatnie. 1523-1

PRACOWNIA
OKRYC DAMSKICH oraz FUTER
M. Blausztajn
Łódź, Kilińskiego 50
b. pracownik Szlachetusa
w podwórzu, I piętro
przyjmuje wszelkie obstalunki i wy-
konuje podług najnowszych faso-
nów po cenach bardzo przy-
stępnych. 1067-4

TEATR MIEJSKI

W niedzielę, 15 marca rb. o g. 12 w poł.
wystąpi gościnnie

TEATR „JASKÓŁKA”

dla dzieci od lat 7 do 107
pod kier. art. H. Starskiej
i J. Strzeleckiej

„CZARY i KOLORY”

Bajka dnia dzisiejszego dla dzieci i do
rosłych J. Morawskiej

Ceny miejsc od 1 zł. do zł. 5.60 — Bilety do
nabycia w Kasie Zamawiań Piotrkowska 74.

Zatwierdzona przez Władze Państwowe
SZKOŁA KOSMETYCZNA
dająca prawo otwierania gabinetu kosmetycznego
A. RYDEL Cegielniana 19, tel. 169-92
Zapisy przyjmuje się codziennie od 10—8. 42-2

PROSZEK DO BÓLEŃ GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLEŃ GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.



Na dogodnych
warunkach
WIELKI WYBÓR
Wózków
dla dzieci
Łózek
metalowych
Materaców
sprężynowych
„PATENT”
Wyżymaczek
amerykańskich
Nabyć można
w FABRYCZNYM
SKŁADZIE
„DOBROPOL”
ŁÓDŹ,
Piotrkowska 73
w podwórzu
TEL. 138-61.

DR.
Ludwik Falk
specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych
NAWROT 7,
Tel. 128-09,
od 10—12 i od 6—7

MACA MASZYNOWA
codziennie świeża
Maka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.
Maca świąteczna
do nabycia od dnia 15 b. m.

Dr. med.
SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłowe
Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziele od 9—1
Dla niezamożnych ceny znacznie.

Doktor
KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
telef. 132-28.
W niedz. i święta od 10—12
i od 1—2 po poł. w lecznicy
Piotrkowska 62

Zarząd T-wa Szerzenia Pracy
Zawodowej i Rolnej wśród Żydów
p. n. „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, telef. 111-13

ma zaszczyt prosić na

BAL

mający się odbyć w sobotę, dnia 14 marca r. a. o g. 10 wiecz.
w salach „OAZY” przy ul. Pr. Narutowicza 20.
Bilety po zł. 10 i po zł. 5 dla młodzieży do nabycia przy
wejściu. 194-2

Zamiana
wiecznego
pióra
kieszonkowego
na biurowe
w ciągu
10 sekund!



Jedynie w świecie pióra
wieczne o podwójnym
zastosowaniu.

Nabywając pióra
wieczne Parker Duo-
fold — kupując wie-
ściwie nie jedno lecz
dwa pióra. Wystarczy
odkrocić czarną nas-
adkę, chroniącą guzi-
czek napędzający,
zamiast niej umieścić
przedłużacz — i w ciągu
10 sekund pióra Par-
kera jest przystosowane
specjalnie do ciągłej
pracy biurowej. I
odwrotnie: zamiana
pióra „biurowego” na
„kieszonkowe” nie
trwa dłużej. Dzięki
możliwości zamiany na-
sadki i przedłużacza
pióra Parker Duofold
jest jedynym piórem
wiecznym o podwój-
nym zastosowaniu.

Pióra: Senior Zł. 90.,
Special Zł. 75., Junior
Zł. 60., Lady Zł. 55.,
Olewk. automatyczne
dobrze dobrane
Zł. 30., do
Zł. 40., Postamenty
przedłużacze do piór
od Zł. 40., do Zł. 250.

Parker
Duofold

Generalne przedstawicielstwo na
Polskę i Woje Miasto Gdańsk.
A. J. Ostrowski, Łódź,
Piotrkowska 55, Tel. 103-54,
i 215-40 Oddział w Warszawie,
Bielarska 18 Cenniki na
żądanie.

Dr. Solowiejczyk
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
Przyjmuje od 3—6 i od 8—9 w.
w niedziele i święta od 11—2 pp.
Piotrkowska 99 telef. 144-92.

ZOSTAŁA OTWARTA LECZNICA CHOROBY OCZU

ze stałymi łózkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72. 9346

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjeżdżać od 9—1 i od 4—7 1/2

KLINIKA Położniczo-chirurgiczna „SANATO”

Ogródowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

Gabinet
Kosmetyki lekarskiej
D-ramed. Marii LEWINSONOWEJ
Gęsielna 6, telef. 143-83.
Godz. przyj. dla pań i panów
od 10—3
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuraści odmładzających.
4. Masażu (ogólny i miejscowy).
5. Epilacji (elektrokoagulacja, elektrolicja).
6. Elektrolizacji (diatermija, d'Arsonvalizacja, galwanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.). Leczenie odmrożeń.
pod kierunkiem chirurga
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego godz. od godz. 1—4

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

**Dr. med.
HELLER**
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niezamożnych
CENY LEZENIC.

**SPRZEDAŻ DAMSKICH I MĘSKICH
WYROBÓW BIELSKICH
I TOMASZ. TOWARÓW**
2 SZ. MAROKO, Łódź 2
NOWOMIRSKA 2
TEL. 159-48



DELAGE

D 8 8 CYL.
D 6 6 CYL.
14 CV. 6 CYL.

**BEZPIECZEŃSTWO
KOMFORT, WYGODNE
STEROWANIE
SZYBKOŚĆ
ELEGANCJA**

DELAGE
140 CHAMPS-ÉLYSÉES

ZASTĘPSTWO NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE
Bracia Poznańscy Inżynierowie
Sp. z o. o.
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 144, TEL. 157-44.

Ogłoszenie.

W związku z postanowieniami §§ 2, 3, 5, 6, 7 i 8 rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 31 grudnia 1930 roku o numeracji domów i mieszkań ogłoszonego w Nr. 29 Łódzkiego Dziennika Wojewódzkiego — Magistrat m. Łodzi wzywa właścicieli nieruchomości, położonych w granicach m. Łodzi, którzy nie posiadają na swoich domach i placach budowlanych odpowiedniej numeracji policyjnej, o zaopatrzenie tychże we właściwy numer policyjny na tabliczce, na której, oprócz numeru policyjnego oraz hipotecznego, winno być umieszczone imię i nazwisko właściciela oraz nazwa ulicy.

Właściciele, którzy nie mają wyznaczonej przez magistrat m. Łodzi numeracji policyjnej, winni po takowej zgłosić się do Oddziału Pomiarów Wydziału Budownictwa — Plac Wolności Nr. 14, IV piętro, pokój Nr. 59 — w godzinach od 9 — 12.30.

Powyższe zarządzenie winno być wykonane w terminie do dnia 31 marca r. b.

Winni niewykonania postanowień powyższego zarządzenia ulegną w drodze administracyjnej karze, przewidzianej w § 10 cytowanego rozporządzenia.

Łódź, dnia 11 marca 1931 r.

**Prezydent
(—) B. Ziemięcki**
Przewodniczący
Wydziału Budownictwa
Ławnik
(—) R. Izdebski.

Do akt.
Nr. 133/31

Ogłoszenie.

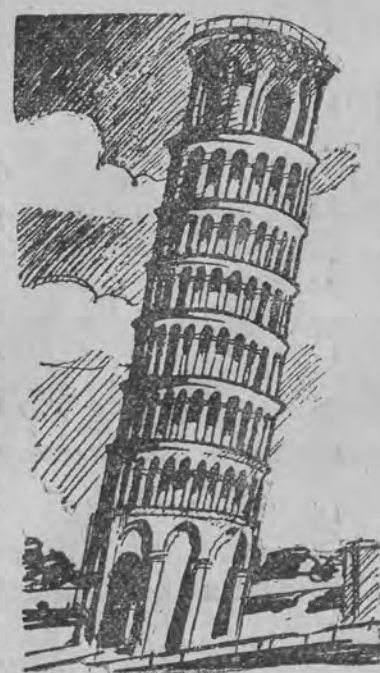
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zam. w Łodzi przy ul. Aleja I Maja 34 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 19 marca 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Szlachetusa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, 10.3. 1931 r.

Komornik
S. Dulkowski

2 mieszkania

5 pokojowe z wszelkimi wygodami natychmiast do oddania na kolonji skarbowców w Juljanowie.
Wiadomość: w godzinach 2—3 popołudniu, telefon 210-10

WAKACJE ZA 4 MIESIĄCE



NIEZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW NIE
POWINNA NIKOGO POWSTRZYMAĆ OD
POZNANIA ŚWIATA.

W REKORDOWYM CZASIE
100 GODZIN

MOŻNA GRUNTOWNIE I BEZ WYSIŁKU
OPANOWAĆ KAŻDY JEZYK UCZĄC SIĘ
METODĄ

LINGUAPHONE

PRZY POMOCY REPERTOARU GRAMOFONOWYCH.

MOŻNOŚĆ SWOBODNEGO UŻYWANIA
JEZYKA ZDOBYTA METODĄ LINGUAPHONE
STOKROTNIE SPOTĘGUJE PRZYJEMNOŚĆ PODRÓŻY.

Bezpłatne pokazy:

**LINGUAPHONE
INSTITUTE,
ODDZIAŁ
W ŁÓDZI,
PRZEJAZD 19.**

Wyciąć i przesać za opłatą 5 gr.

Do LINGUAPHONE INSTITUTE, Warszawa, Kredytowa 4.

IMIĘ _____ NAZWISKO _____
ZAJĘCIE _____
ADRES _____
INTERESUJE MNIE JEZYK _____



Piotrkowska 108.

Dziś
uroczysta
premiera!

ORKIESTRA SYMFONICZNA
L. Kantora

Passe-partouts prócz czerwonych
urzędowych nieważne.
Pocz. o g. 4 pp. W sobotę i święta
o g. 12 w poł.
Na pierwszy seans codziennie wszy-
stkie miejsca od 50 gr.

NAJWIĘKSZY **PRZEBÓJ NIEMEJ** PRODUKCJI
WĘGERSKIEJ 1931

ŁZY UKOJENIA

Tragiczne dzieje wychowanki klasztornej, potężny dra-
mat młodego arystokraty i pięknej wychowanki za
murami klasztoru.

Film, który wszystkich wzrusza do łez.

Film, który poruszył cały świat.

W roli głównej olśniewająco piękna

IRIS ARLEN, pasowy Werner PITTSCHAU

GRAND KINO

Dziś premjera!

Paramount ma zaszczyt przedstawić
GERTRUDĘ LAWRENCE w filmie p. t.

Dziewczę z Montparnasse'u

Emocjonujące przeżycia młodej angielskiej, której nie powiodła się karjera śpiewacza.

Muzyka i piosenki: COLE PORTEN

Nadprogram:

- 1) Dodatek Fleischerowski pt. Góra marynarze
- 2) Najnowszy Tygodnik Dźwiękowy Paramountu

Początek seansów o godz. 4-ej po południu, ostatni
o godz. 10.15, w niedziele i soboty o godz. 12 w poł.,
ostatni o godz. 10.15 wieczorem.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 Zł.
na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Dla tych, którzy jeszcze nie podziwiali wiekopomnego dzieła wytwórni Polskiej
w soboty i niedziele **o godz. 12 i 2-ej 2 poranki „Wiatr od morza”**
Ceny miejsc 75 gr. i 1 zł. **pg. Żeromskiego.**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.,
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, film zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabularyczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: **Eugeniusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: **Eugeniusz Kronman** W drukarni własnej Piotrkowska 101